

Elżbieta Holewińska-Łapińska

Rozwiązanie stosunku przysposobienia w orzecznictwie sądów powszechnych w latach 2010–2011

1. UWAGI WPROWADZAJĄCE

Przepisy normujące rozwiązanie przysposobienia zostały sformułowane z użyciem zwrotów niedookreślonych o najwyższym stopniu ogólności. Tylko badając praktykę można ustalić, jaką treścią są one wypełniane przez sądy powszechne i na ile jest ona zbieżna z interpretacją doktrynalną i poglądami wypowiedzianymi w uzasadnieniach orzeczeń Sądu Najwyższego¹.

Artykuł 125 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego² dopuszcza rozwiązanie przysposobienia przez sąd z „ważnych powodów”³. W większości opracowań wskazuje się, że pozytywną przesłanką rozwiązania przysposobienia, czyli ważnym po temu powodem, jest „rozkład więzi rodzinnej”, przesłankami negatywnymi zaś – „dobro małoletniego przysposobionego” oraz – w zasadzie – „wina rozkładu więzi rodzinnej po stronie żądającego rozwiązania przysposobienia”. Ta druga przesłanka negatywna (wzorowana na tzw. zasadzie rekryminacji przy rozwodzie) nie została przewidziana w przepisach. Ustalenie, czy jest stosowana w praktyce, wykaże, czy sądy powszechne, podobnie jak teoretycy i Sąd Najwyższy⁴, są skłonne do „poprawiania ustawodawcy”, który (niewątpliwie znając to stanowisko doktryny i orzecznictwa ukształtowane jeszcze podczas obowiązywania kodeksu rodzinnego) normując rozwiązanie stosunku przysposobienia, nie zastosował „przesłanek rozwodowych”, choć było to możliwe⁵.

¹ Niniejsze opracowanie stanowi sprawozdanie z badania orzecznictwa. Na temat wykładni przepisów, orzecznictwa Sądu Najwyższego, wcześniejszych badań dotyczących rozwiązania przysposobienia zob. E. Holewińska-Łapińska w: *System prawa prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze*, T. Smoczyński (red.), Warszawa 2011, t. 12, s. 706–727.

² Ustawa z 25.02.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jedn.: Dz. U. z 2012 r. poz. 788 ze zm.), dalej jako k.r.o.

³ Taka sama możliwość wcześniej wynikała z art. 84 § 2 dekretu z 22.01.1946 r. – Prawo rodzinne (Dz. U. Nr 6, poz. 52) oraz z art. 70 ustawy z 27.06.1950 r. – Kodeks rodzinny (Dz. U. Nr 34, poz. 308 ze zm.). Do wejścia w życie kodeksu rodzinnego i opiekuńczego możliwe było także umowne rozwiązanie przysposobienia, zatwierdzone przez sąd.

⁴ Na rolę winy zwrócił uwagę SN już w latach 50. ubiegłego wieku, np. w orzeczeniach z 18.06.1956 r. (3CR 301/56), OSPiKA 1958/1, poz. 21, z glosą A. Stelmachowskiego, i z 16.05.1958 r. (1CR 529/57), OSN 1960/1, poz. 11.

⁵ Analogia między rozwiązaniem przysposobienia i rozwiązaniem małżeństwa przez rozwód nie jest usprawiedliwiona, jako że są to bardzo różniące się od siebie stosunki rodzinnoprawne, na co zwrócił uwagę już S. Grzybowski, „Ważne powody”, jako przesłanka rozwiązania stosunku przysposobienia, „Państwo i Prawo” 1979/6, s. 13–21.

Sąd nie może rozwiązać przysposobienia mimo wykazania przez powoda ważnego po temu powodu, jeżeli ucierpiałoby wskutek tego dobro małoletniego przysposobionego. Należy pamiętać, że zaspokojenie potrzeb materialnych dziecka nadal może spoczywać na przysposabiającym, jeżeli sąd, rozwiązując stosunek przysposobienia, orzeknie o utrzymaniu w mocy wynikających z niego obowiązków alimentacyjnych (art. 125 § 1 k.r.o.). Dlatego ocena dobra dziecka powinna być skoncentrowana na osobistych aspektach jego sytuacji po ewentualnym rozwiązaniu przysposobienia. Rozwiązanie przysposobienia zwykle jest sprzeczne z dobrem małoletniego dziecka, gdy mimo zaistnienia ważnego powodu rozwiązania przysposobienia więź rodzinna między dzieckiem a przysposabiającym lub tylko krewnymi osoby przysposabiającej nie ustała. Jeżeli zaś ustała, przy założeniu, że skutkiem rozwiązania adopcji jest restytucja wzajemnych praw i obowiązków wynikających z pokrewieństwa z krewnymi „naturalnymi”, istotna powinna być ocena szans dziecka na rzeczywiste „odnowienie” tych więzi, a także ustalenie, czy – ewentualnie – w danym stanie faktycznym można oczekiwać innego, rychłego przysposobienia o dobrej prognozie lub innego, zgodnego z dobrem dziecka ukształtowania jego sytuacji.

Obecnie Sąd Najwyższy, którego poglądy są zwykle akceptowane przez sądy powszechne, sporadycznie zajmuje się wykładnią przepisów o przysposobieniu. Rozpowszechnione są w związku z tym wypowiedzi Sądu Najwyższego sprzed wielu lat⁶. Interesujące wydawało się ustalenie, czy owe poglądy są na tyle uniwersalne, że (mimo istotnych zmian społecznych, demograficznych, obyczajowych, jakie nastąpiły w Polsce w okresie minionego ćwierćwiecza) są nadal akceptowane przez sądy.

Poprzednie badanie tej samej problematyki, wykonane w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości, obejmowało orzecznictwo z lat 1999–2000. Upływ czasu od jego zakończenia jest wystarczająco długi dla ewentualnego usunięcia przez sądy dostrzeżonych wówczas niedoskonałości praktyki⁷, a także dla zaistnienia nowych sytuacji.

Szczególniejszą uwagę w badaniu poświęcono częstotliwości stosowania dowodu z opinii rodzinnego ośrodka diagnostyczno-konsultacyjnego (RODK), dającej (co najmniej w założeniu) możliwość weryfikacji twierdzenia powodów o wygaśnięciu więzi rodzinnej z osobą pozwaną. Ten element badania stanowił też fazę przygotowawczą dla analizy zleconej przez Departament Sądów Powszechnych Ministerstwa Sprawiedliwości na temat przydatności opinii RODK w wybranych sprawach rodzinnych.

Spraw o rozwiązanie stosunku przysposobienia jest zwykle relatywnie mało⁸. Dlatego możliwe było przeanalizowanie wszystkich spraw rozstrzygniętych orzeczeniem merytorycznym w latach 2010–2011, jakie zostały udostępnione do badania. Sądy z całej Polski nadesłały akta spraw dotyczących 110 stosunków

⁶ Zob. np. H. Cieplą w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, K. Piasecki (red.), Warszawa 2011, s. 902–906.

⁷ Zob. E. Holewińska-Lapińska, *Uwagi na temat rozwiązywania stosunku przysposobienia*, w: *Ius et lex. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Adama Strzembosza*, A. Dębiński, A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Lublin 2002, s. 191–208.

⁸ Zob. np. T. Cysek, *Orzecznictwo sądowe w sprawach adopcyjnych*, w: *Adopcja. Teoria i praktyka*, K. Ostrowska, E. Milewska (red.), Warszawa 1999, s. 34–36. Sytuacja nie uległa zmianie także po zakończeniu relacjonowanego badania. W 2012 r. rozpoznano 105 spraw o rozwiązanie przysposobienia, ale rozstrzygnięciem merytorycznym zakończono tylko 57 spraw (63,2%), w tym 36 pozwów uwzględniono, a 21 oddalono (dane statystyczne Ministerstwa Sprawiedliwości).

przysposobienia, zakończonych rozwiązaniem adopcji oraz oddaleniem powództwa o rozwiązanie stosunku przysposobienia, w których jedno ze wskazanych rozstrzygnięć merytorycznych zapadło we wskazanym okresie, niezależnie od tego, kiedy pozew wpłynął do sądu⁹.

2. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA STOSUNKU PRZYSPOSOBIENIA I JEGO STRON

2.1. Podstawowe informacje o stosunkach przysposobienia i ich stronach

2.1.1. Rodzaj przysposobienia i okres jego trwania

Zbadane sprawy dotyczyły 110 stosunków przysposobienia orzeczonych pomiędzy 20.09.1977 r. a 2.08.2010 r. Na podstawie materiału dowodowego z akt spraw o rozwiązanie stosunku przysposobienia, które były przedmiotem badania, nie było możliwe ustalenie charakteru prawnego 4 stosunków przysposobienia (106 spraw = 100%). W 5 przypadkach (4,7%) powodowie domagali się rozwiązania przysposobienia całkowitego, nie mając zapewne świadomości, że jest ono nierozwiązywalne. Pozostałe 101 stosunków przysposobienia było rozwiązywalnych. Wszystkie miały charakter przysposobienia pełnego. Nie było żadnego przypadku domagania się rozwiązania stosunku przysposobienia niepełnego, które orzekane jest sporadycznie. Można domniemywać, że 4 stosunki przysposobienia, o których charakterze nie było informacji, były adopcjami pełnymi rozwiązywalnymi (tak były traktowane przez sąd orzekający).

W 52 przypadkach osobą przysposobioną był pasierb osoby przysposabiającej. W 32 sprawach powodem był ojczym przysposobionego pasierba, w 4 sprawach macocha. Ojczymowie wnosili o rozwiązanie 36 stosunków przysposobienia, bowiem w 4 przypadkach adoptowali po 2 dzieci swych małżonek. Przysposobieni pasierbowie domagali się rozwiązania stosunku przysposobienia w 12 sprawach.

Ogółem rozstrzygnięcie dotyczące 30 stosunków przysposobienia zapadło w 2010 r., a 22 – w 2011 r.

Rozwiązane zostały 43 stosunki przysposobienia pasierbów (82,7%), a w 9 przypadkach powództwa oddalono. Odsetek uwzględnionych powództw o rozwiązanie

⁹ Zbadane sprawy rozpoznaly sądy rejonowe w Białej Podlaskiej, Białymstoku, Bydgoszczy, Chełmnie, Chrzanowie, Cieszyń, Częstochowie, Dąbrowie Górniczej, Dębicy, Elblągu, Gdańsku, Gdyni, Gnieźnie, Goleniowie, Gorzowie Wielkopolskim, Inowrocławiu, Jędrzejowie, Katowicach, Kłodzku, Kole, Koszalinie, Krakowie (Sąd Rejonowy dla Krakowa-Nowej Huty i Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze), Krasniku, Krośnie, Jędrzejowie, Legnicy, Lubinie, Łodzi (Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia), Malborku, Mielcu, Mrągowie, Nowym Sączu, Nysie, Olsztynie, Opatowie, Opolu, Ostródzie, Płocku, Poznaniu (sądy rejonowe Poznań-Grunwald i Jeżyce, Poznań-Stare Miasto, Poznań-Nowe Miasto i Wilda), Pszczynie, Pułtusku, Raciborzu, Radomsku, Rybniku, Rzeszowie, Sierpcu, Skarżysku Kamiennym, Sopot, Szamotułach, Szczecinie, Środzie Wielkopolskiej, Tarnowskich Górach, Tychach, Wadowicach, Warszawie (Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa), Wrocławiu (Sądy Rejonowe dla Wrocławia-Fabrycznej i dla Wrocławia-Śródmieścia), Zgierzu i Zielonej Górze. Orzekały one w okręgach następujących 33 sądów okręgowych (w nawiasach liczba spraw zakończonych orzeczeniem merytorycznym): Białystok (2), Bielsko-Biała (1), Bydgoszcz (4), Częstochowa (2), Elbląg (4), Gdańsk (6), Gliwice (7), Gorzów Wielkopolski (2), Katowice (4), Kielce (3), Koszalin (1), Kraków (9), Krosno (1), Legnica (3), Lublin (3), Łódź (2), Nowy Sącz (1), Olsztyn (5), Opole (3), Ostrołęka (1), Piotrków Trybunalski (3), Płock (2), Poznań (11), Rzeszów (4), Sieradz (2), Szczecin (6), Świdnica (3), Tarnobrzeg (1), Toruń (1), Warszawa (5), Włocławek (1), Wrocław (7), Zielona Góra (1). W okręgach pozostałych sądów okręgowych nie było spraw odpowiadających kryterium doboru akt do badania.

stosunku przysposobienia pasierbów był wyższy od odsetka powództw uwzględnionych w sprawach (72,4%), w których rodzicem adopcyjnym była inna osoba niż ojczym lub macocha dziecka.

Wszystkie sprawy z powództw pasierbów zostały zakończone rozwiązaniem stosunków przysposobienia, co w 7 przypadkach nastąpiło w 2010 r., a w 5 w 2011 r.

W dniu wpływu do sądu pozwu o rozwiązanie stosunku przysposobienia pasierba 29 osób przysposobionych było pełnoletnich, a 23 osoby przysposobione były małoletnie. W 27 przypadkach osoba przysposobiona była płci żeńskiej, w pozostałych 25 przypadkach – męskiej. Wszyscy pasierbowie żądający rozwiązania przysposobienia (6 kobiet i 6 mężczyzn) w dniu wpływu pozwu do sądu byli osobami pełnoletnimi.

Pozostałych przysposobień w większości dokonali małżonkowie wspólnie, bowiem zaledwie w 2 przypadkach przysposabiająca była osobą niepozostającą w związku małżeńskim.

Stosunki przysposobienia, o których orzeczeniu były stosowne informacje w aktach, trwały od 6 miesięcy do 34 lat¹⁰.

Tabela 1. Okres trwania stosunku przysposobienia			
L.p.	Okres trwania stosunku przysposobienia	Częstość	Procent
1.	Krótszy od 3 lat	6	6,5
2.	Od 3 lat do 5 lat	10	9,1
3.	Ponad 5 lat do 8 lat	18	16,4
4.	Ponad 8 lat do 10 lat	10	9,1
5.	Ponad 10 lat do 15 lat	24	21,8
6.	Ponad 15 lat do 20 lat	19	17,3
7.	Dłużej niż 20 lat	23	20,9
8.	Razem	110	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Aż w 66 przypadkach (60%) stosunki przysposobienia trwały ponad 10 lat, a co 5. trwał dłużej niż 20 lat.

2.1.2. Przysposabiający

W zbadanych aktach były informacje dotyczące poziomu wykształcenia 61 (100%) matek adopcyjnych i 97 (100%) ojców adopcyjnych.

Najwięcej matek adopcyjnych miało wyższe wykształcenie magisterskie (22 osoby – 36% matek adopcyjnych o znanym poziomie wykształcenia) oraz zasadnicze zawodowe (15 osób – 24,6% matek adopcyjnych o znanym poziomie wykształcenia). W sumie 41 matek (67,2%) miało co najmniej średnie wykształcenie.

¹⁰ Jeżeli stosunek przysposobienia został rozwiązany, czas jego trwania ustalano od dnia orzeczenia do dnia wyroku rozwiązującego adopcję, który się uprawomocnił. Jeżeli powództwo zostało oddalone, podany czas dotyczył okresu od dnia orzeczenia przysposobienia do dnia wpływu do sądu pozwu o rozwiązanie przysposobienia.

Tabela 2. Wykształcenie matek adopcyjnych			
L.p.	Wykształcenie matek adopcyjnych	Częstość	Procent
1.	Podstawowe	5	8,2
2.	Zawodowe zasadnicze	15	24,6
3.	Średnie zawodowe (technikum)	9	14,8
4.	Średnie ogólne	6	9,8
5.	Pomaturalne lub licencjat	4	6,6
6.	Wyższe magisterskie	22	36,0
8.	Razem	61	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 3. Wykształcenie ojców adopcyjnych			
L.p.	Wykształcenie ojców adopcyjnych	Częstość	Procent
1.	Podstawowe	1	1,0
2.	Zawodowe zasadnicze	38	39,2
3.	Średnie zawodowe (technikum)	22	22,7
4.	Pomaturalne lub licencjat	7	7,2
5.	Wyższe magisterskie	29	29,9
6.	Razem	97	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Wśród ojców adopcyjnych dominowały osoby o zasadniczym wykształceniu zawodowym (38 osób – 39,2%) oraz o wyższym wykształceniu magisterskim (29 osób – 29,9%). W sumie 58 ojców adopcyjnych (59,8%) miało co najmniej średnie wykształcenie. Poziom wykształcenia rodziców adopcyjnych był zatem stosunkowo wysoki, skoro co najmniej średnie wykształcenie miało 67,2% matek i 59,8% ojców.

Tabela 4. Źródła utrzymania matek adopcyjnych			
L.p.	Źródła utrzymania matek adopcyjnych	Częstość	Procent
1.	Praca	30	49,2
2.	Emerytura	13	21,3
3.	Renta	11	18,1
4.	Inna sytuacja	1	1,6
5.	Zasiłek z tytułu bezrobocia	1	1,6
6.	Brak dochodów	5	8,2
8.	Razem	61	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 5.

Źródła utrzymania ojców adopcyjnych

L.p.	Źródła utrzymania ojców adopcyjnych	Częstość	Procent
1.	Praca	72	71,2
2.	Emerytura	14	13,8
3.	Renta	5	5,0
4.	Inna sytuacja	4	4,0
5.	Zasiłek z tytułu bezrobocia	3	3,0
6.	Brak dochodów	3	3,0
7.	Razem	101	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Zapewne poziom wykształcenia rzutował również na ich sytuację dochodową. Tylko 3 ojców i 5 matek nie miało dochodów.

Blisko połowa matek (49,2%) oraz trzy czwarte ojców (71,2%) uzyskiwało dochody z pracy. Z emerytury bądź renty utrzymywały się 24 matki adopcyjne i 19 ojców adopcyjnych.

Pośród przysposabiających 35% mieszkało na wsi oraz w osadach i niewielkich miastach, pozostali zaś (65%) w miastach powiatowych i wojewódzkich.

2.1.3. Ogólne informacje o osobach przysposobionych

Wiek w dniu orzeczenia przysposobienia

W 73 przypadkach (66,4%) osoby przysposobione w dniu orzeczenia przysposobienia liczyły nie więcej niż 7 lat, natomiast 35 osób (31,8%) miało wówczas nie więcej niż 3 lata. Młody wiek osoby przysposobionej stanowi zwykle czynnik sprzyjający nawiązaniu więzi rodzinnej z przysposabiającymi.

Tabela 6.

Wiek przysposobionego w dniu orzeczenia przysposobienia

L.p.	Wiek przysposobionego w dniu orzeczenia przysposobienia	Częstość	Procent
1.	Mniej niż rok	5	4,5
2.	Od roku do 3 lat	30	27,3
3.	Ponad 3 lata do 5 lat	12	10,9
4.	Ponad 5 lat do 7 lat	26	23,6
5.	Ponad 7 lat do 10 lat	17	15,5
6.	Ponad 10 lat do 13 lat	13	11,8
7.	Więcej niż 13 lat	7	6,4
8.	Razem	110	110,0

Źródło: opracowanie własne.

Różnica wieku między stronami

Dla powodzenia adopcji istotne znaczenie ma odpowiednia różnica wieku pomiędzy stronami.

Tabela 7. Różnica wieku pomiędzy przysposabiającą kobietą a przysposobionym dzieckiem			
L.p.	Różnica wieku między matką adopcyjną a dzieckiem	Częstość	Procent
1.	Mniej niż 20 lat	5	7,8
2.	Od 20 lat do 25 lat	8	12,5
3.	Ponad 25 lat do 30 lat	14	21,9
4.	Ponad 30 lat do 35 lat	16	25,0
5.	Ponad 35 lat do 40 lat	13	20,3
6.	Ponad 40 lat do 45 lat	7	10,9
7.	Ponad 45 lat do 50 lat	1	1,6
8.	Razem (stosunki przysposobienia z matką adopcyjną)	64	100,0
9.	Nie dotyczy – dziecko przysposobił ojczym	46	41,8
10.	Razem (wszystkie stosunki przysposobienia)	110	100,0

Źródło: opracowanie własne.

W 56 przypadkach (87,5%) przysposobienia przez kobietę oraz w 90 przypadkach (87,4%) przysposobienia przez mężczyznę różnica wieku pomiędzy osobą przysposabiającą a dzieckiem nie była większa niż 40 lat. Stosunkowo liczne były przypadki dokonania przysposobienia przez osoby starsze od dziecka o mniej niż 20 lat (12,5% matek adopcyjnych, 11,7% ojców adopcyjnych).

Tabela 8. Różnica wieku pomiędzy przysposabiającym mężczyzną a przysposobionym dzieckiem			
L.p.	Różnica wieku między ojcem adopcyjnym a dzieckiem	Częstość	Procent
1.	Mniej niż 20 lat	12	11,7
2.	Od 20 lat do 25 lat	25	24,3
3.	Ponad 25 lat do 30 lat	23	22,3
4.	Ponad 30 lat do 35 lat	12	11,7
5.	Ponad 35 lat do 40 lat	18	17,5
6.	Ponad 40 lat do 45 lat	8	7,8
7.	Ponad 45 lat do 50 lat	5	4,9
8.	Razem	103	100,0
9.	Nie dotyczy – dziecko przysposobiła macocha lub samotna kobieta	7	–
10.	Razem (wszystkie stosunki przysposobienia)	110	100,0

Źródło: opracowanie własne.

W większości spraw nie występowała zbyt mała lub bardzo znaczna różnica wieku pomiędzy osobą przysposobioną a jej rodzicami adopcyjnymi. Różnica wieku pomiędzy 5 osobami przysposobionymi a matkami adopcyjnymi oraz pomiędzy 12 przysposobionymi a ojcami adopcyjnymi była mniejsza od 20 lat, co mogło mieć negatywny wpływ na powstanie odpowiednich relacji, szczególnie gdy przysposobione dzieci sprawiały problemy wychowawcze wskutek złych wzorców lub traumatycznych przeżyć z okresu poprzedzającego przysposobienie.

Związki rodzinne stron

Do orzeczenia przysposobienia 57 dzieci nie pozostawało w relacjach rodzinnych z przysposabiającymi. W 1 przypadku dziecko było przysposobione przez dziadków, rodziców niepełnosprawnej umysłowo matki, a 52 osoby zostały przysposobione przez współmałżonków swego rodzica.

Rodzeństwo przysposobionego w rodzinie adopcyjnej

W aktach zbadanych spraw znalazły się informacje dotyczące sytuacji 105 osób przysposobionych (tu 100%). Spośród nich 41 miało status jedynaków (39%). Przysposabiający nie mieli innego dziecka ani przed, ani po przysposobieniu. W 16 sprawach (15,2%) dziecko, którego dotyczyło żądanie rozwiązania przysposobienia, adoptowane było wraz z bratem lub siostrą. W 10 przypadkach (9,5%) przed adopcją, której dotyczyła sprawa o rozwiązanie przysposobienia, osoba przysposabiająca już wychowywała dziecko (dzieci), a w 30 sprawach (28,6%) po przysposobieniu urodziło się (bądź zostało przysposobione) dziecko (dzieci). W 3 przypadkach w tym samym czasie, co osobę której dotyczył proces o rozwiązanie przysposobienia, przysposabiający adoptowali jej brata lub siostrę, a później ich rodzina powiększyła się o kolejne dziecko (dzieci), w 5 zaś przed adopcją przysposabiający już mieli dzieci, a po przysposobieniu, którego dotyczył proces, urodziło się kolejne dziecko (dzieci).

W 57 przypadkach (51,8%) ani przed, ani po przysposobieniu dziecko, którego dotyczył proces o rozwiązanie adopcji, nie miało innego dziecięcego „konkurenta” do uczuć i uwagi rodziców adopcyjnych, ewentualnie poza własnym bratem lub siostrą (w 16 przypadkach).

Osiągnięte wykształcenie oraz sytuacja dochodowa osoby przysposobionej w dniu wpływu pozwu o rozwiązanie przysposobienia

W aktach były informacje dotyczące wykształcenia 102 (100%) osób przysposobionych. Przed dniem wpływu pozwu wyższe wykształcenie magisterskie osiągnęły tylko 2 osoby przysposobione (1,9%), a kolejne 3 uzyskały licencjat (2,9%). Wykształcenie zawodowe pierwszego stopnia (zasadnicze) uzyskało 10 osób (9,8%), a średnie zawodowe (technikum) – 6 osób (5,9%). Można przyjąć, że wymienione 21 osób (20,6%) miało szanse na wykonywanie pracy wykwalifikowanej i uzyskało możliwość samodzielnego utrzymywania się.

Pięcioro przysposobionych dzieci było jeszcze w wieku przedszkolnym (4,9%), 32 przysposobionych uczyło się w szkole podstawowej lub w gimnazjum (31,4%), a więc nie osiągnęło minimalnego (a zarazem obowiązkowego) poziomu wykształcenia. W trakcie nauki ponadgimnazjalnej było 28 osób (27,5%) – 11 uczyło się

w liceum ogólnokształcącym, 9 studiowało, a 8 uczyło się zawodu, po ukończeniu szkoły podstawowej lub gimnazjum.

Pozostałe osoby przysposobione nie uzyskały przygotowania zawodowego ani nie podjęły działań w tym kierunku z przyczyn, które można określić jako „zawiniotne” (np. „odmowa” nauki, wagarowanie, „pasożytniczy” tryb życia, narkomania).

W dniu wpływu pozwu o rozwiązanie przysposobienia tylko 26 przysposobionych pracowało zarobkowo, a 5 miało status osoby bezrobotnej poszukującej zatrudnienia.

2.2. Sytuacja osób przysposobionych małoletnich w dniu wpływu pozwu o rozwiązanie stosunku przysposobienia

2.2.1. Informacje ogólne

W dniu wpływu pozwu o rozwiązanie stosunku przysposobienia 58 osób przysposobionych (52,7%) było małoletnich. Było to 36 dziewczynek (62,1%) oraz 22 chłopców (37,9%). Pasierbami powoda były 22 małoletnie osoby przysposobione.

Przysposobieni małoletni w dniu wpływu pozwu do sądu liczyli od 13 miesięcy do 17 lat i 9 miesięcy. Mniej niż 13 lat miały 23 osoby przysposobione (39,6%), w tym 8 dzieci miało nie więcej niż 6 lat (a więc z uwagi na wiek znaczne szanse na inne przysposobienie), 11 osób liczyło od 13 do 15 lat (18,9%), pozostali byli starsi – 15 osób (25,9%) miało od 17 lat (7 osób) do 17 lat i 9 miesięcy.

Osobista piecza nad przysposobionymi

Największa grupa małoletnich przysposobionych – 21 osób (36,2%) – w dniu wpływu pozwu o rozwiązanie stosunku przysposobienia przebywała w **placówkach opieki całkowitej**. Osiemnaścioro dzieci (31%) przysposobionych przez małżonka swego rodzica w dniu pozwu pozostawało wyłącznie pod pieczę tego **rodzica**. Dwoje dzieci było w podobnej sytuacji, gdyż rozwiązania przysposobienia żądało tylko jedno z przysposabiających w sytuacji przysposobienia wspólnego, zaś drugie z przysposabiających sprawowało pieczę nad przysposobionymi. Kolejnych 2 dzieci powróciło do swych rodzin pochodzenia. Pięcioro dzieci przebywało w rodzinach zastępczych, 1 w zakładzie leczniczym, 1 w zakładzie poprawczym. Tylko nad 5 dzieci (8,6%) bezpośrednią pieczę sprawowała osoba żądająca rozwiązania przysposobienia.

Zaledwie odnośnie do 7 osób przysposobionych orzeczona niegdyś adopcja co najmniej częściowo realizowała swe funkcje, mimo iż było to bardzo trudne (przysposobieni pod pieczę powodów lub osoby, z którą powód wspólnie przysposobił dziecko).

Władza rodzicielska i opieka nad przysposobionym dzieckiem

W aktach spraw były informacje o władzy rodzicielskiej nad 57 przysposobionymi małoletnimi (tu 100%) w dniu wpływu pozwu o rozwiązanie stosunku przysposobienia.

W stosunku do 19 z nich (33,3%) władza rodzicielska przysposabiającego była pełna, w stosunku do 20 (35,1%) ograniczona na podstawie art. 109 k.r.o.

Tabela 9.

Podmiot sprawujący w dniu wpływu pozwu pieczę nad małoletnim przysposobionym

L.p.	Podmiot sprawujący w dniu wpływu pozwu pieczę nad małoletnim przysposobionym	Częstość	Procent
1.	Przysposabiający będący powodem w sprawie	5	8,6
2.	Przysposabiający niebędący powodem (przysposobienie wspólne)	2	3,4
3.	Rodzic dziecka przysposobionego przez ojczyzna lub macochę	18	31,0
4.	Rodzice lub krewni (rodzina pochodzenia dziecka)	2	3,4
5.	Rodzina zastępcza	5	8,6
6.	Placówka opiekuńcza (dom dziecka)	21	36,2
7.	Placówka lecznicza	1	1,7
8.	Zakład poprawczy	1	1,7
9.	Inny podmiot	3	5,2
8.	Razem	58	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Ograniczenie władzy rodzicielskiej najczęściej było związane z umieszczeniem dziecka w rodzinie zastępczej lub placówce opiekuńczo-wychowawczej. Ograniczenie władzy rodzicielskiej jako konsekwencja rozwodu przysposabiających lub rozwodu rodzica dziecka z przysposabiającym wystąpiło w stosunku do 9 (15,8%) osób przysposobionych.

Przysposabiający zostali pozbawieni władzy rodzicielskiej nad 9 (15,8%) przysposobionymi. W 7 przypadkach dla tych dzieci ustanowiono opiekę, a w 2 ich przedstawicielem ustawowym była druga osoba mająca status prawny rodzica dziecka.

Obowiązek utrzymywania (alimentowania) małoletniego przysposobionego przez powoda
W większości przypadków – 38 (70,4%), co do których były informacje w aktach¹¹, przysposabiający pokrywali koszty utrzymania przysposobionych, a gdy wysokość świadczeń była ustalona w wyroku sądzającym, alimenty były wypłacane bez konieczności wszczynania postępowania egzekucyjnego.

Co do 9 przysposobionych zapadły wyroki alimentacyjne i wdrożono postępowanie egzekucyjne. Przysposabiający spełniali świadczenia na rzecz 6 (11,1%) przysposobionych i nie powstały z tego tytułu zaległości. Natomiast mimo wdrożenia egzekucji 3 osoby przysposabiające nie spełniały zasądzonych świadczeń.

Przysposabiający nie utrzymywali w żadnej formie 2 osób przysposobionych, a mimo tego ich obowiązek alimentacyjny nie był stwierdzony wyrokiem i nie podjęto czynności w celu ustalenia wysokości świadczeń. W 5 przypadkach sytuacja była inna.

2.2.2. Społeczne funkcjonowanie przysposobionych

Realizowanie obowiązku szkolnego przez przysposobionych

Obowiązek szkolny dotyczył 51 osób (tu 100%). Uczęszczali do szkół różnych typów.

¹¹ W aktach były informacje dotyczące alimentowania przez przysposabiających 54 (100%) osób przysposobionych.

Tabela 10. Obowiązek szkolny małoletnich przysposobionych			
L.p.	Obowiązek szkolny małoletnich przysposobionych	Częstość	Procent
1.	Szkoła podstawowa	13	25,5
2.	Gimnazjum	19	37,3
3.	Szkoła średnia (ponadgimnazjalna)	8	15,7
4.	Szkoła zawodowa	5	9,8
5.	Przyuczenie do zawodu	2	3,9
6.	Nie jest realizowany z winy osoby przysposobionej	4	7,8
7.	Razem	51	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Informacje o wynikach w nauce przysposobionych, którzy uczyli się, dotyczyły 35 osób (100%). Bardzo dobre wyniki uzyskiwało 4 dzieci (11,4%), a dobre 5 (14,3%). Osiągnięcia edukacyjne większości przysposobionych były bardzo słabe. Oceny nie lepsze niż dostateczne uzyskiwało 11 dzieci (31,4%), a zaledwie mierne – 13 (37,1%). Dwoje dzieci (5,7%) uczyło się bardzo źle (powtarzały lata nauki). Wiadomo było, że 2 dzieci było opóźnionych w rozwoju intelektualnym, a stan zdrowia 4 był zły.

Potwierdzone, niepożądane zachowania przysposobionych

Ządając rozwiązania przysposobienia z małoletnią osobą przysposobioną, powodowie wskazywali na niepożądane zachowania dzieci (najczęściej opisane już w uzasadnieniu pozwu). Część tych zarzutów była w pełni uzasadniona i została potwierdzona. Ustalono jednak, że **26 małoletnich osób przysposobionych nie naruszało norm (44,8%)**, których przestrzegania oczekiwano od nich w domu, w placówkach edukacyjnych, środowisku lokalnym i koleżeńskim, a co najmniej ich zachowanie nie odbiegało od przeciętnego obserwowanego u innych osób w tym samym wieku.

Pozostałe 32 małoletnie osoby przysposobione (tu 100%) naruszały wskazane normy – z reguły w wielu płaszczyznach. Zaledwie w 3 przypadkach naruszenia dotyczyły tylko jednej sfery funkcjonowania osoby przysposobionej (2 osoby nieodpowiednio zachowywały się w szkole i ignorowały zalecenia nauczycieli, 1 naruszała tylko zasady współżycia w rodzinie, nie przestrzegając rytmu dnia, hałasując i nie licząc się z potrzebami pozostałych domowników). Każda z pozostałych osób naruszyła od 2 do 10 zasad należytego zachowania w domu, w szkole i w środowisku społecznym.

Najczęściej występującymi niepożądanymi zachowaniami były:

- wagarowanie (56,3%),
- kradzieże (53,1%),
- naruszanie zasad porządku domowego (46,9%),
- ucieczki z domu lub placówki opiekuńczej (40,6%),
- naruszanie norm prawa karnego i prawa wykroczeń (37,5%),
- naruszanie zasad zachowania w szkole wobec nauczycieli i kolegów (34,4%).

Tabela 11.

Niepożądane zachowania małoletnich przysposobionych*

L.p.	Niepożądane zachowania małoletnich przysposobionych	Częstość	Procent
1.	Wagary	18	56,3
2.	Kradzieże na szkodę osób z rodziny i spoza rodziny	17	53,1
3.	Naruszanie zasad porządku domowego	15	46,9
4.	Ucieczki z domu lub placówki, w której przebywa	13	40,6
5.	Naruszanie norm prawa karnego i prawa wykroczeń	12	37,5
6.	Nieodpowiednie zachowanie w szkole wobec nauczycieli i kolegów	11	34,4
7.	Picie alkoholu (w tym upijanie się)	9	28,1
8.	Agresywne zachowania wobec rówieśników	8	25,0
9.	Stałe kontakty z osobami zdemoralizowanymi oraz przestępcami	7	21,9
10.	Pożycie seksualne wbrew zasadom wychowania	6	18,8
11.	Palenie papierosów	5	15,6
12.	Używanie narkotyków (w tym uzależnienie od nich)	4	12,5
13.	Agresja słowna wobec domowników	4	12,5
14.	Niszczenie cudzego mienia	2	6,3
15.	Agresja fizyczna (pobicia przysposabiającego)	1	3,1
16.	Działania autodestrukcyjne (samookaleczenia, próby samobójcze)	4	12,5
17.	Inne przejawy demoralizacji	4	12,5

* Uwaga: Niepożądane zachowania stwierdzono u 32 (tu 100%) osób. Poszczególne osoby przejawiały więcej niż jedno niepożądane zachowanie. Dane procentowe odzwierciedlają częstotliwość występowania poszczególnych zachowań, ale nie sumują się do 100.

Źródło: opracowanie własne.

2.2.3. Zarzuty małoletnich przysposobionych wobec przysposabiających i deklarowany stosunek uczuciowy do nich

Poprzednie badania nieudanych adopcji wykazały, że przysposabiający najczęściej wskazywali na naganne zachowania przysposobionych, a osoby przysposobione na brak akceptacji ze strony rodziców adopcyjnych.

Oceniano, że wadliwe postawy przysposobionych mogły być reakcją na wadliwe postawy przysposabiających¹². Z poprzedzających uwag wynika, iż w badanych sprawach stwierdzono naganne zachowania 32 przysposobionych małoletnich w dniu pozwu (55,2%). W aktach 23 spraw nie było danych umożliwiających ustalenie, czy przysposobieni mieli jakieś zarzuty wobec przysposabiających, a 10 osób przysposobionych, małoletnich w dniu wpływu pozwu o rozwiązanie stosunku przysposobienia, jednoznacznie stwierdziło, że nie ma żadnych zarzutów wobec rodziców adopcyjnych. Pozostali – 35 osób (tu 100%) – zarzuty mieli i przedstawili je w poszczególnych sprawach (od 1 do 5 zarzutów wobec osoby przysposabiającej).

¹² E. Milewska, *Psychologiczny i prawny kontekst spraw o rozwiązanie przysposobienia*, w: *Adopcja. Teoria i praktyka*, K. Ostrowska, E. Milewska (red.), Warszawa 1999, s. 56.

Tabela 12.

Zarzuty przysposobionych, małoletnich w dniu wpływu pozwu wobec przysposabiających*

L.p.	Zarzuty przysposobionych wobec przysposabiających	Częstość	Procent
1.	Nadmierne stosowanie w wychowaniu rygorów i kar	15	42,9
2.	Nadmierne oczekiwania i wymagania (np. co do wyników nauki)	10	28,6
3.	Gorsze traktowanie w porównaniu z innymi dziećmi w rodzinie	6	17,6
4.	Nieokazywanie przysposobionemu pozytywnych uczuć	6	17,6
5.	Upokarzanie, bicie lub okazywanie negatywnych uczuć	2	5,9
6.	Zaniedbywanie obowiązków wskutek własnego alkoholizmu	2	5,9
7.	Traktowanie dziecka jak ciężaru i pragnienie pozbycia się go	1	2,9
8.	Okazywanie braku zaufania	1	2,9
9.	Brak akceptacji dla wyborów dokonywanych przez dziecko	1	2,9
10.	Umieszczenie w domu dziecka	1	2,9

* Uwaga: Zarzuty sformułowało 35 (100%) osób. Poszczególne osoby przedstawiły więcej niż jeden zarzut. Dane procentowe odzwierciedlają częstotliwość stawiania przysposabiającym wskazanych zarzutów, ale nie sumują się do 100.

Źródło: opracowanie własne.

Przedstawione zarzuty można potraktować jako będące wyrazem braku akceptacji osoby przysposobionej takiej, jaką jest ona w rzeczywistości (niezdolnej do nauki szkolnej, nieutalentowanej w zakresie umiejętności, których nabycia oczekiwali rodzice adopcyjni, np. gra na instrumencie, opanowanie języka obcego, sukcesy sportowe w dziedzinie wybranej przez rodziców). Konsekwencją tego było stawianie wygórowanych wymagań, którym przysposobiony nie mógł sprostać, co rodziło jego frustrację i mogło być przyczyną niepożądanych zachowań.

Oceny swojej postawy wobec przysposabiających dokonały 23 osoby przysposobione (100%). Prawie połowa – 11 osób (47,8%) – była mało samokrytyczna i uznała, że ich zachowanie było „normalne”, takie jak zwykle występuje w stosunkach rodzinnych (dzieci bywają czasami nieposłuszne i niegrzeczne), natomiast 10 osób przysposobionych (43,5%) przyznało się do błędów i niewłaściwej postawy, z tym że 4 z nich „usprawiedliwiały” własne negatywne zachowania twierdząc, że były tylko reakcją na zachowania rodziców adopcyjnych, a 6 przyznało, iż popełniło błędy, nie umiało za nie przeprosić ani okazać pozytywnych uczuć wobec rodziców adopcyjnych.

W związku z pozwem o rozwiązanie przysposobienia 33 osoby przysposobione (tu 100%) jednoznacznie zadeklarowały swoje oczekiwania wobec przysposabiających. Spośród nich 13 (39,4%) chciało zachowania sytuacji dotychczasowej, biorąc pod uwagę prawdopodobieństwo poprawienia relacji. Dwie osoby przysposobione (6%) także chciały zachowania dotychczasowego stanu prawnego, oczekując realizacji jego majątkowych skutków prawnych (aktualnie alimentacja, uprawnienie do mieszkania, w przyszłości dziedziczenie po przysposabiających). Natomiast 18 osób przysposobionych (54,5%) akceptowało rozwiązanie przysposobienia – 11 z nich chciało zerwania wszelkich więzi z rodzicami adopcyjnymi, a postawę 7 można lapidarnie scharakteryzować jako „uniesienie się honorem” („skoro mnie nie chcą, to ja nie chcę ich”).

Jedenaście osób przysposobionych stwierdziło, że ich stosunek do powoda jest obojętny (wolny zarówno od negatywnych, jak i pozytywnych uczuć), 9 oceniło, że kocha przysposabiającego, choć nie potrafiło ani im tego powiedzieć, ani okazać, 3 osoby zdecydowanie stwierdziły, iż powoda nienawidzą, a 4 kolejne osoby zdefiniowały stan swoich uczuć w inny sposób.

2.2.4. Rodzice przysposobionych

Rozwiązanie przysposobienia powoduje „odzyskanie” praw i obowiązków wynikających z pokrewieństwa w rodzinie pochodzenia przysposobionego. Jeżeli przysposobiony jest małoletni, powinien „powrócić” pod władzę rodzicielską rodziców. Istotne jest też ustalenie ich możliwości majątkowych i zarobkowych, bowiem powinni alimentować dziecko, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, co zwykle dotyczy małoletniego. Ustalenie sytuacji rodzinnej przysposobionego na ewentualność rozwiązania przysposobienia jest więc istotne.

Ustalono w ogólnym zarysie sytuację rodzinną dotyczącą 43 (100%) osób przysposobionych. W 13 przypadkach (30,2%) brak było jakichkolwiek informacji o rodzicach przysposobionych dzieci. Rodzice 14 (32,6%) dzieci byli pozbawieni władzy rodzicielskiej i nie występowało prawdopodobieństwo takich zmian, aby możliwe było ewentualne powierzenie im pieczy nad dziećmi. Rodzice jednego z przysposobionych wiedzieli o procesie, ale zdecydowanie nie chcieli ponownego przyjęcia go do rodziny. Dwoje przysposobionych faktycznie było wychowywanych przez rodziców i byli oni zainteresowani rozwiązaniem stosunku przysposobienia.

Należy odnotować, że 22 przypadki przysposobienia, którego rozwiązania domagali się przysposabiający, dotyczyły pasierbów małoletnich w dniu wpływu pozwu. Niezależnie od informacji w aktach można domniemywać, że część tych osób zachowała więzi z rodzicem będącym małżonkiem osoby przysposabiającej (głównie z matką) lub jej krewnymi.

2.3. Sytuacja pełnoletnich przysposobionych

2.3.1. Informacje ogólne

W dniu wpływu do sądu pozwu o rozwiązanie stosunku przysposobienia 52 osoby przysposobione (24 kobiety i 28 mężczyzn) były pełnoletnie. Z tych osób 15 było powodami (28,8%), 37 – pozwanymi (71,2%).

W dniu wpływu pozwu 6 osób (11,5%) nie ukończyło jeszcze 19. roku życia, 6 osób (11,5%) ukończyło lat 19, ale liczyło mniej niż 20 lat; więcej niż 20, ale mniej niż 25 lat miało 18 (34,6%) osób przysposobionych. W grupie osób pomiędzy 25. a 30. rokiem życia było 13 (25%) przysposobionych. Pozostali byli starsi.

2.3.2. Społeczne funkcjonowanie przysposobionych

Nauka lub praca

W aktach były informacje o sytuacji 49 (100%) pełnoletnich osób przysposobionych – 14 z nich nadal się uczyło (28,6%), 24 osoby pracowały (49%), 3 osoby były

bezrobotne (6,1%), ale poszukiwały pracy, 3 kolejne nie pracowały z wyboru (6,1%), a następne 3 były osadzone w zakładach karnych (6,1%). Sytuacja 2 pozostałych była inna. Trzy osoby, które nie pracowały i nie były zainteresowane podjęciem pracy, miały przygotowanie zawodowe, a dwie nie uzyskały zawodu z przyczyn zwinionych.

Mieszkanie

Wiadomo było, że 9 osób miało samodzielne, własne mieszkanie, 7 mieszkało ze swymi krewnymi z rodziny pochodzenia, 11 osób pozostawało we wspólnym pożyciu z małżonkiem lub konkubentem, korzystając z przysługującego mu mieszkania, 3 osoby nadal pozostawały w mieszkaniu przysposabiającego, 3 zaś przebywały w zakładzie karnym, a jedna osoba miała status bezdomnego. Co najmniej 2 osoby przebywały za granicą, gdzie wyjechały w celach zarobkowych.

Przejawy nienależytego funkcjonowania w życiu rodzinnym i społecznym

Z akt wynikało, że 16 osób (30,8%) nie funkcjonowało należycie w życiu rodzinnym i społecznym. Poszczególnym osobom można było postawić od jednego do pięciu zarzutów dotyczących ich niepożądanych społecznie zachowań. Co druga z tych osób nadużywała alkoholu, popadając także w stan uzależnienia od niego, a co czwarta była narkomanem. Skazanych prawomocnym orzeczeniem za popełnienie przestępstwa było 7 osób. Po 6 osób drastycznie naruszało obowiązki rodzinne wobec założonej przez siebie rodziny (małżonka, dzieci) bądź obowiązki rodzinne wobec rodziców adopcyjnych (np. brak pomocy w chorobie).

Tabela 13. Nienależyte funkcjonowanie pełnoletnich przysposobionych*			
L.p.	Nienależyte funkcjonowanie pełnoletnich przysposobionych	Częstość	Procent
1.	Nadużywanie alkoholu (w tym uzależnienie od alkoholu)	8	50,0
2.	Pasożytniczy tryb życia	7	43,8
3.	Prawomocne skazanie za przestępstwo	7	43,8
4.	Drastyczne zaniedbywanie obowiązków wobec własnej rodziny	6	37,5
5.	Drastyczne zaniedbywanie obowiązków wobec przysposabiających	6	37,5
6.	Popętnianie czynów karalnych (bez prawomocnego ich osądzenia)	4	25,0
7.	Uzależnienie od narkotyków	4	25,0

* Uwaga: Nienależyte funkcjonowanie stwierdzono u 16 (100%) osób. Poszczególne osoby przejawiały więcej niż jedno nienależyte zachowanie. Dane procentowe odzwierciedlają częstotliwość występowania poszczególnych zachowań, ale nie sumują się do 100.

Źródło: opracowanie własne.

2.3.3. Zarzuty pełnoletnich przysposobionych wobec przysposabiających i deklarowany stosunek uczuciowy do nich

Zarzuty

W aktach 12 spraw nie było danych umożliwiających ustalenie, czy przysposobieni mieli jakieś zarzuty wobec przysposabiających, 13 osób przysposobionych

stwierdziło, że nie ma żadnych zarzutów wobec rodziców adopcyjnych, natomiast pozostali – 27 osób (tu 100%) – zarzuty mieli i przedstawili je w poszczególnych sprawach (od 1 do 9 zarzutów wobec osoby przysposabiającej).

Tabela 14.

Zarzuty pełnoletnich przysposobionych wobec przysposabiających*

L.p.	Zarzuty przysposobionych wobec przysposabiających	Częstość	Procent
1.	Nadmierne stosowanie w wychowaniu rygorów i kar	11	40,7
2.	Nadmierne oczekiwania i wymagania (np. co do wyników nauki)	10	37,0
3.	Gorsze traktowanie w porównaniu z innymi dziećmi w rodzinie	5	18,5
4.	Nieokazywanie przysposobionemu pozytywnych uczuć	10	37,0
5.	Upokarzanie, bicie lub okazywanie negatywnych uczuć	8	29,6
6.	Zaniedbywanie obowiązków wskutek własnego alkoholizmu	5	18,5
7.	Niezaspokajanie potrzeb materialnych (brak alimentacji)	5	18,5
8.	Poinformowanie o adopcji w nieodpowiedni sposób	3	11,1
9.	Nieakceptacja wyborów dokonywanych przez przysposobionego	3	11,1
10.	Narzucanie nieakceptowanych decyzji (np. wybór szkoły, kolegów)	2	7,4

* Uwaga: Zarzuty sformułowało 27 (100%) osób. Poszczególne osoby przedstawiły więcej niż jeden zarzut. Dane procentowe odzwierciedlają częstotliwość stawiania przysposabiającym wskazanych zarzutów, ale nie sumują się do 100.

Źródło: opracowanie własne.

Najczęściej pełnoletni przysposobieni zarzucali rodzicom adopcyjnym surowe metody wychowawcze, oparte o system kar oraz nadmierne wymagania, i brak okazywania aprobaty, zaufania i innych pozytywnych uczuć.

Samoocena

W aktach były informacje pozwalające sformułować samoocenę 28 (100%) osób przysposobionych, które były pełnoletnie w dniu wpływu do sądu pozwu o rozwiązanie przysposobienia. Aż 21 z nich (75%) swoją postawę wobec rodziców adopcyjnych oceniało jako „normalną”, nie dopatrując się nawet przyczynienia do rozkładu więzi rodzinnych (lub nienawiązania prawidłowych relacji). Spośród pozostałych, którzy przyznali, że popełniali błędy, a ich zachowanie niejednokrotnie pozostawiało wiele do życzenia, tylko 3 osoby oceniły, że także nie potrafiły okazywać rodzicom pozytywnych uczuć, przeprosić za przewinienia, wystarczająco zmienić negatywne nawyki, zaprzestać trudnych do zaakceptowania zachowań. Pozostali „usprawiedliwiali” swoją negatywną postawę jako reakcję na zachowania i metody wychowawcze przysposabiających i w tym znaczeniu „zawinioną” przez rodziców adopcyjnych.

Uczucia przysposobionych wobec przysposabiających i oczekiwania związane z procesem o rozwiązanie stosunku przysposobienia

Można było ustalić uczucia 28 (tu 100%) pełnoletnich osób przysposobionych wobec przysposabiających – po 2 osoby (po 7,1%) liczyły grupy prezentujące

uczucia skrajne (miłość do rodziców adopcyjnych oraz nienawiść wobec nich), 10 przysposobionych (35,7%) swój stosunek do rodziców adopcyjnych określiło jako obojętny, jak wobec obcych ludzi (ani wrogi, ani przyjazny), 5 osób (17,8%) deklarowało, że nadal darzy rodziców adopcyjnych pozytywnymi uczuciami (lubi, szanuje), ale nie miłością dziecka wobec rodzica.

Uczucia pozostałych były bardziej złożone i pozostawały w związku z realiami poszczególnych stanów faktycznych (np. bardzo dobra ocena relacji z całego okresu przysposobienia, a zarazem niezdolność wybaczenia „oszustwa”, jakim było zatajenie faktu adopcji).

Pozycję powodów miało 15 pełnoletnich przysposobionych (oczywiste, że te osoby oczekiwały rozwiązania stosunku przysposobienia); 18 osób deklarowało, że chce ustania wszelkich więzi faktycznych i prawnych, a 7 wyrażało nadzieję na poprawę wzajemnych relacji i chciało zachowania istniejącego stanu prawnego. Oczekiwania pozostałych ulegały zmianom podczas procesu (np. wydawało się oczywiste, że nie chcą utracić alimentów od osoby przysposabiającej, a stan cywilny ma znaczenie drugoplanowe) lub były trudne do jednoznacznego ustalenia.

Istotne wydaje się wskazanie, że 30 osób (57,7%) przysposobionych w omawianej grupie było pasierbami przysposabiających i ich postawa była związana z sytuacją rodzica, najczęściej matki rozwiedzionej z przysposabiającym ojczymem.

2.3.4. Związki przysposobionych z rodziną pochodzenia

Sytuacja osób pełnoletnich po rozwiązaniu przysposobienia jest nieco prostsza niż małoletnich przysposobionych, którzy „wracają” pod władzę rodzicielską swoich rodziców naturalnych. Niemniej ustalenie, czy mogą znaleźć oparcie w rodzinie pochodzenia, jest także istotne, szczególnie gdy przysposobieni – mimo że pełnoletni – nie są jeszcze samowystarczalni. Wśród 52 (100%) pełnoletnich przysposobionych 30 osób (57,7%) było przysposobionych przez ojczyma lub macochę. Osoby te nie straciły ani więzi prawnej, ani faktycznej z rodzicem – małżonkiem przysposabiającego i jego krewnymi. Wiadomo było, że z pozostałych 6 osób utrzymywało kontakty z rodzicami lub rodzeństwem, 3 osoby poszukiwały swych krewnych naturalnych, a 1 deklarowała, że nie jest zainteresowana nawiązaniem więzi z krewnymi. Informacji o rodzinach pochodzenia było bardzo niewiele.

3. ZBIORCZE WYNIKI BADANIA ORZECZNICTWA

3.1. Ogólna charakterystyka zbadanych spraw

Sądy z całej Polski nadesłały akta spraw dotyczących 110 stosunków przysposobienia. Najwięcej spraw – 11 zbadanych (10%) – rozpoznały, kończąc je orzeczeniem merytorycznym, sądy z okręgu Sądu Okręgowego w Poznaniu, a następnie Sądu Okręgowego w Krakowie – 9 spraw (8,2%) oraz sądów okręgowych w Gliwicach i we Wrocławiu – po 7 zbadanych spraw (po 6,4%). W okręgach pozostałych sądów okręgowych spośród tych, w których były rozpoznawane sprawy odpowiadające kryteriom badania, w okresie 2 lat objętych badaniem rozstrzygnięciem merytorycznym zakończono od 1 do 6 spraw.

W 2010 r. zapadły orzeczenia odnoszące się do 60 stosunków przysposobienia (54,5%), a w 2011 r. – do 50 (45,5%).

W dniu wpływu do sądów pozwów 58 osób przysposobionych było małoletnich, a 52 osoby przysposobione były pełnoletnie. W 52 przypadkach (47,3%) osoba przysposobiona była pasierbem osoby przysposabiającej. Domagano się rozwiązania stosunku przysposobienia z 60 osobami płci żeńskiej (54,5%) oraz z 50 osobami płci męskiej (45,5%).

Rozwiązanych zostało przez sąd pierwszej instancji 81 stosunków przysposobienia (73,6%), a w 29 przypadkach powództwa zostały oddalone. W 4 przypadkach sąd drugiej instancji zmienił wyrok oddalający powództwo i rozwiązał przysposobienie. Ostatecznie przysposobienie rozwiązano w 85 przypadkach (77,3%).

3.2. Strony postępowania i inne podmioty w nim uczestniczące

3.2.1. Powodowie

Piętnastokrotnie (13,6%) rozwiązania przysposobienia domagały się osoby przysposobione (wszystkie były pełnoletnie), a w pozostałych przypadkach powodami były osoby, które dokonały przysposobienia.

Najczęściej powodami byli małżonkowie, którzy dokonali przysposobienia wspólnego. Żądali oni rozwiązania przysposobienia z 46 osobami przysposobionymi. Ojczymowie pragnęli zakończenia stosunku rodzicielskiego z pasierbami w 36 sprawach, a macochy w 4. Pozostałe stosunki przysposobienia były nawiązane przez osoby samotne (2 przypadki) bądź rozwiązania przysposobienia domagał się jeden z małżonków, którzy przysposobili wspólnie (7 przypadków).

Z pomocy profesjonalnego pełnomocnika procesowego przysposabiający, którzy wnosili o rozwiązanie adopcji, skorzystali w 42 przypadkach (38,2%), a przysposobieni powodowie tylko w 2 sprawach.

3.2.2. Małoletni pozwani

W 58 przypadkach pozwany przysposobiony był osobą małoletnią. W procesie był reprezentowany w 42 przypadkach przez ustanowionego w tym celu, na podstawie art. 99 k.r.o., kuratora, w 9 przypadkach przez rodzica lub drugiego z przysposabiających małżonków, którzy przysposobili wspólnie. W 5 przypadkach pozwany małoletni przysposobiony był reprezentowany przez opiekuna, a w pozostałych sprawach nie miał przedstawiciela.

3.2.3. Aktywność kuratorów reprezentujących małoletnie osoby przysposobione

Najczęściej interesów małoletniego miał bronić kurator, specjalnie w tym celu powołany przez sąd. W 13 przypadkach do pełnienia tej funkcji wybrano pracownika sekretariatu sądowego, sześciokrotnie zawodowego kuratora rodzinnego, czterokrotnie członka rodziny dziecka. W 2 przypadkach kuratorem małoletniego pozwanego był – znający sytuację reprezentowanego – pracownik placówki opiekuńczej, w której znalazło się dziecko. W pozostałych przypadkach funkcję

kuratorów powierzono innym osobom (np. adwokatowi, asystentowi sędziego, pracownikowi ośrodka adopcyjnego).

Spełniając swe powinności, kuratorzy w 34 sprawach (81%) byli obecni na wszystkich rozprawach sądowych, a w 8 sprawach byli obecni na jednej spośród kilku rozpraw.

Kuratorzy, którzy nie byli obecni na rozprawach, przedstawili krótkie, stereotypowe odpowiedzi na pozwy, w których zwykle „z ostrożności procesowej” wnosili o oddalenie powództwa. Była to jedyna forma ich aktywności w ochronie interesów małoletniego, która została im powierzona w postępowaniu o rozwiązanie stosunku przysposobienia.

Można było domniemywać, że 20 kuratorów (47,6%) zapoznało się z sytuacją przysposobionego dziecka. Z reguły byli to kuratorzy ustanowieni spośród rodziny dziecka, jego wychowawcy z placówki opiekuńczej bądź kuratorzy rodzinni.

Bezpośrednio lub pośrednio stanowisko dziecka w przedmiocie rozwiązania przysposobienia ustaliło 13 kuratorów (31%).

Inicjatywę w postępowaniu dowodowym przejawiało 8 kuratorów (19%). Zaledwie 5 kuratorów (11,9%) zapoznało się z sytuacją dziecka, ustaliło jego stanowisko w sprawie, było obecnych na wszystkich posiedzeniach sądu i przejawiało aktywność (zgłaszanie wniosków dowodowych, zadawanie pytań powodowi i świadkom), 6 zaś poznało sytuację przysposobionego, jego stanowisko w sprawie i było obecnych na rozprawach, ale nie przejawiało aktywności podczas ich trwania.

Powyższe ustalenia uzasadniają tezę, iż w większości spraw kuratorzy zachowywali się biernie i nie chronili należycie interesów małoletnich.

3.2.4. Rodzice przysposobionego dziecka w procesie o rozwiązanie stosunku przysposobienia

W 35 postępowaniach (31,8%) brał udział jeden z rodziców przysposobionego dziecka. Najczęściej (w 20 sprawach) miał on pozycję świadka. W 9 przypadkach rodzic dziecka reprezentował przysposobionego jako jego przedstawiciel ustawowy (najczęściej w sprawach o rozwiązanie przysposobienia pasierba). W pozostałych sprawach rodzic dziecka występował jako interwenient uboczny po stronie przysposobionego dziecka, wnosząc o oddalenie powództwa.

3.2.5. Prokurator w postępowaniach o rozwiązanie stosunku przysposobienia (art. 457 k.p.c.)

W sprawach o rozwiązanie stosunku przysposobienia zgodnie z art. 457 kodeksu postępowania cywilnego¹³, w brzmieniu ustalonym przez ustawę z 6.11.2008 r.¹⁴, prokuratorowi doręcza się odpis pozwu i zawiadamia się go o terminach rozprawy¹⁵. Przed wspomnianą nowelizacją przepis dotyczył tylko spraw filiacyjnych.

¹³ Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.), dalej jako k.p.c.

¹⁴ Ustawa z 6.11.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 220, poz. 1431).

¹⁵ Obowiązek zawiadomienia prokuratora dotyczy wszystkich terminów rozprawy – tak H. Haak, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz do art. 61⁷–91*, Toruń 2009, s. 301.

Wydaje się, że główną przyczyną zmiany stanu prawnego było dążenie do wzmocnienia wszechstronnego, wieloaspektowego zbadania każdej sprawy o rozwiązanie stosunku przysposobienia dzięki inicjatywie i fachowości prokuratora. Chodziło także o wzmocnienie ochrony małoletnich osób przysposobionych. Wcześniejsze badania orzecznictwa (podobnie jak i relacjonowane badanie) bowiem wykazały, że kuratorzy ustanowieni na podstawie art. 99 k.r.o. do reprezentowania małoletniego przysposobionego dziecka swej funkcji nie spełniają optymalnie, szczególnie że w większości nie są prawnikami.

Odpis pozwu został doręczony prokuratorom w 58 sprawach, zawiadomienie o terminie pierwszej rozprawy doręczono im w 63 przypadkach, a o kolejnych terminach w 36 sprawach.

W żadnym przypadku prokurator nie był powodem. Obowiązki, o których mowa w art. 457 k.p.c., należało spełnić we wszystkich przeanalizowanych 110 sprawach.

Ustalono, że tylko w 67 (60,9%) sprawach prokuratorzy wiedzieli o toczących się postępowaniach, a w 39 przypadkach przystąpili do nich (stanowi to 58,2% przypadków, w których prokuratorzy wiedzieli o sprawie).

W sprawach dotyczących małoletnich osób przysposobionych, których było 58, udział prokuratora był szczególnie pożądanym. W 36 takich sprawach (62%) został doręczony prokuratorowi odpis pozwu, a w 38 zawiadomienie o pierwszym terminie rozprawy. W 26 sprawach dotyczących małoletnich przysposobionych (a więc w 72,2% spraw, w których został im doręczony odpis pozwu dotyczącego osoby małoletniej) prokuratorzy przystąpili do postępowania.

Prokuratorzy uczestniczyli więc głównie w sprawach dotyczących małoletnich, które stanowiły 66,7% spraw toczących się z udziałem prokuratora.

Sposób sformułowania art. 457 k.p.c. wskazuje, iż doręczenie odpisu pozwu i zawiadomienie o terminach rozpraw jest obowiązkowe we wszystkich sprawach i nie zależy od oceny sądu, czy w danej sprawie, w której prokurator nie jest powodem, jego udział w sprawie jest potrzebny¹⁶. Natomiast takiej oceny dokonuje sam prokurator zgodnie z kryteriami opisanymi w art. 7 i art. 60 k.p.c. i „suwerennie” decyduje, czy wstąpić do postępowania.

Przytoczone informacje mogą sugerować, iż w części spraw sądy same oceniły, że w danej sprawie udział prokuratora nie jest potrzebny, i z tej przyczyny odpis pozwu nie został doręczany prokuratorowi.

Wszyscy prokuratorzy, którzy wzięli udział w postępowaniach (w 39 sprawach), byli obecni na rozprawach. Najczęściej występującą formą aktywności prokuratorów było zadawanie pytań stronom i miało to miejsce w 16 sprawach (41%), w których prokuratorzy wzięli udział. W 7 sprawach (17,9%) prokuratorzy zadawali pytania świadkom. W 4 sprawach (10,3%) prokuratorzy zgłosili wnioski dowodowe. W 1 sprawie prokurator przedstawił merytoryczne stanowisko w sprawie w formie pisma procesowego.

W 34 sprawach (100%) prokuratorzy zajęli jednoznaczne stanowisko co do sposobu merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. W 20 przypadkach (58,8%)

¹⁶ Odmienne M. Kosek w: *Nowelizacja prawa rodzinnego na podstawie ustaw z 6 listopada 2008 r. i 10 czerwca 2010 r. Analiza. Wykładnia. Komentarz*, W. Stojanowska (red.), Warszawa 2011, s. 385.

opowiedzieli się za rozwiązaniem przysposobienia, w 14 (41,2%) za oddaleniem powództwa.

W żadnym przypadku prokurator nie wnosił o sporządzenie uzasadnienia wyroku. Nie zaskarżył też żadnego orzeczenia, nawet gdy było odmienne od jego stanowiska w sprawie.

3.3. Powody rozwiązania stosunku przysposobienia podane w uzasadnieniu pozwu

3.3.1. Powody rozwiązania stosunku przysposobienia podane w uzasadnieniu pozwu przez przysposabiających, gdy przysposobiony jest osobą małoletnią

Przysposabiający w zbadanych sprawach wnosili o rozwiązanie 64 (100%) stosunków przysposobienia osób, które w dniu wpływu pozwu do sądu były małoletnie.

W uzasadnieniach pozwów najczęściej znajdował się opis zachowań osoby przysposobionej wskazujący na rozkład więzi rodzinnej. Powodowie dawali także wyraz swojej bezsilności wychowawczej wobec niezrozumiałych dla nich zachowań dziecka lub braku skuteczności stosowanych metod wychowawczych. W celu ilustracji tych stwierdzeń warto przytoczyć stwierdzenia z uzasadnień pozwów:

- „dzieci potrzebują specjalnej opieki, nie są w stanie nawiązać więzi emocjonalnej ani z przysposabiającymi, ani ze sobą wzajemnie”,
- „powodowie nie panują nad procesem wychowawczym, przysposobiona pali papierosy, kłamie, kradnie, jest nadpobudliwa, agresywna względem rówieśników, «dwulicowa»”,
- „ośrodek adopcyjno-opiekuńczy nie poinformował o występowaniu u dziecka zespołu FAS oraz choroby Huntingtona, która postępuje”,
- „występuje głęboka demoralizacja przysposobionych, którzy antagonizują domowników (...), zachowują się agresywnie wobec młodszego brata” (po przysposobieniu rodzeństwa powodowi urodził się syn),
- „przysposobiona konfliktowała przysposabiających między sobą, co doprowadziło matkę (adopcyjną – przyp. E.H.Ł.) do nerwicy i depresji (...) dziecku jest lepiej w nowej rodzinie, w której faktycznie przebywa (...) (przysposobiona została umieszczona w terapeutycznej rodzinie zastępczej),
- „przysposobiony molestował seksualnie siostry, nie chce się uczyć, obraża powódkę”,
- „pozwany wielokrotnie popełnił czyny karalne, toczyły się postępowania o jego demoralizację, seksualnie wykorzystywał swoją młodszą siostrę, która się go boi” (później przysposobioną przez powodów, niespokrewnioną z wcześniej adoptowanym chłopcem),
- „nie przeprowadzono należytej diagnozy dziecka, które ma bardzo głębokie zmiany w psychice, nie nawiązało relacji rodzinnych z domownikami, jest agresywne, znęca się nad domowymi zwierzętami, nie okazuje uczuć, a jego obecność w rodzinie powoduje jej dezintegrację”.

Zwykle podawano więcej niż jedną okoliczność mającą przekonać sąd, że dalsze trwanie stosunku przysposobienia jest nadmiernie trudne dla powodów. Spośród

powodów rozwiązania przysposobienia najczęściej wymienianych w uzasadnieniach pozwów były:

- 1) **ustanie więzi emocjonalnej** (w 48 uzasadnieniach żądania rozwiązania przysposobienia – 75%),
- 2) **agresja słowna** przysposobionego wobec powoda i używanie przez przysposobionego wulgarnego słownictwa (w 21 uzasadnieniach żądania rozwiązania przysposobienia – 32,8%),
- 3) **dopuszczanie się przez osobę przysposobioną kradzieży** na szkodę powoda i/lub osób trzecich (w 19 uzasadnieniach pozwów – 29,7%),
- 4) **rozwód powoda z rodzicem dziecka** skutkujący ustaniem kontaktów (w 16 uzasadnieniach – 25%),
- 5) **pozostawianie przysposobionego pod przemożnym wpływem osób ze środowisk patologicznych** i przejmowanie norm postępowania takich osób (w 12 uzasadnieniach – 18,8%),
- 6) **odseparowanie powoda od dziecka** przez jego matkę, które powoduje brak kontaktów z przysposobionym (w 11 uzasadnieniach – 17,2%),
- 7) z taką samą częstotliwością jak w poprzedzającym punkcie wystąpiło powołanie faktu **picia przez małoletniego przysposobionego alkoholu**,
- 8) **choroba powoda**, która uniemożliwia mu wykonywanie obowiązków wychowawczych wobec przysposobionego (w 9 uzasadnieniach żądania rozwiązania przysposobienia – 14,1%),
- 9) z jednakową częstotliwością (w uzasadnieniach 8 pozwów – 12,5%) wymieniono: **podjęcie pożycia seksualnego** przez osobę przysposobioną mimo młodego wieku i niezgodnie z zasadami przekazywanymi w procesie wychowawczym przez powoda, **niewdzięczność przysposobionego** wobec powoda, **ignorowanie powoda przez przysposobionego** w związku z odnowieniem więzi dziecka z rodziną pochodzenia, **faktyczny powrót przysposobionego do rodziny, z której pochodzi**,
- 10) **kompromitowanie powoda przez osobę przysposobioną** wskutek naruszania przez nią przepisów prawa karnego, norm obyczajowych, związki ze środowiskami patologicznymi lub inne aspołeczne zachowania (w uzasadnieniach 7 pozwów – 10,9%),
- 11) **uzależnienie osoby przysposobionej od narkotyków** (w uzasadnieniach 5 pozwów – 7,8%),
- 12) **rozwód powoda z małżonkiem, z którym przysposobili wspólnie dziecko**, w sytuacji gdy spowodowało to ustanie kontaktów z przysposobionym dzieckiem (w 5 uzasadnieniach – 7,8%),
- 13) **brak środków finansowych** na utrzymywanie przysposobionego dziecka (w uzasadnieniach 4 pozwów – 6,3%) – powód ten wskazywano w sytuacji, gdy zanikły kontakty osobiste z dzieckiem, a dla powoda faktycznie jedynym skutkiem przysposobienia był obowiązek alimentacyjny wobec przysposobionego,
- 14) **groźby ze strony osoby przysposobionej**, że pobije lub zabije powoda, powodujące uczucie strachu i przeświadczenie, że mogą zostać zrealizowane (w 3 uzasadnieniach – 4,7%),
- 15) **agresja fizyczna** osoby przysposobionej, przypadki szarpania, pobicia powoda przez osobę przysposobioną (w 2 uzasadnieniach – 3,1%).

Przedstawione powody można podzielić na takie, które były związane z niewłaściwym społecznym funkcjonowaniem pozwanego dziecka (związki ze środowiskami patologicznymi, kradzieże, picie alkoholu, zażywanie narkotyków, przedwczesna inicjacja seksualna) i aktami wrogimi wobec powoda (agresja fizyczna, agresja słowna, groźby), oraz takie, które były związane z różnymi okolicznościami obiektywnie stwarzającymi przeszkody w realizacji funkcji rodzicielskiej przez powoda (faktyczny powrót dziecka do rodziny pochodzenia, rozwód z rodzicem dziecka lub z małżonkiem, z którym powód wspólnie przysposobił dziecko, choroba powoda, brak środków finansowych).

Być może złe społeczne funkcjonowanie osób przysposobionych i ich naganne zachowania wobec powodów były reakcją na wadliwe postawy przysposabiających lub wynikały z nieprzewidywalności skutków pobytu dzieci w placówkach¹⁷, ale z akt zbadanych spraw (za wyjątkiem pojedynczych przypadków) to nie wynikało.

3.3.2. Powody rozwiązania stosunku przysposobienia podane w uzasadnieniu pozwu przez przysposabiających, gdy przysposobiony jest osobą pełnoletnią

Przysposabiający domagali się rozwiązania 33 stosunków przysposobienia (100%) po osiągnięciu przez osobę przysposobioną pełnoletniości. W uzasadnieniach pozwów najczęściej opisywali przejawy patologii w zachowaniach przysposobionych (najdramatyczniejszym jej przykładem było dokonane przez osobę przysposobioną morderstwo własnego dziecka – niemowlęcia), ich postawę roszczeniową, nieokazywanie współczucia i pomocy w czasie poważnej choroby, strach przed przysposobionymi będącymi sprawcami przestępstw, nieuzasadnione pozwanie o alimenty, akty agresji słownej i szarpaniny itp.

Pośród powodów rozwiązania przysposobienia najczęściej wymienianych w uzasadnieniach pozwów były:

- 1) **ustanie więzi emocjonalnej** (w 27 uzasadnieniach żądania rozwiązania przysposobienia – 81,6%),
- 2) **naruszanie powszechnie akceptowanych norm społecznych** przez osobę przysposobioną (w 11 uzasadnieniach żądania rozwiązania przysposobienia – 33,3%),
- 3) z jednakową częstotliwością (po 6 pozwów – 18,2%) wskazywano **strach przed przysposobionym** (obiektywnie uzasadnione poczucie zagrożenia zdrowia, życia i/lub mienia) oraz **brak akceptacji dla wyborów życiowych dokonanych przez osobę przysposobioną**,
- 4) także z jednakową częstotliwością (po 5 pozwów – 15,2%) powołano **popelnienie przestępstwa** przez osobę przysposobioną, jej **narkomanię lub inny nałóg** (poza alkoholizmem) oraz **pasożytniczy tryb życia** osoby przysposobionej,
- 5) **alkoholizm** przysposobionego wskazano jako ważny powód rozwiązania przysposobienia w 4 uzasadnieniach (12,1%),
- 6) faktyczny **powrót osoby przysposobionej do rodziny pochodzenia** (w 3 uzasadnieniach – 9,1%).

¹⁷ Tak E. Milewska oceniła przyczyny złego funkcjonowania przysposobionych na podstawie swych badań 98 spraw o rozwiązanie przysposobienia rozpoznanych w latach 1985–1995 przez sądy wojewódzkie w Bydgoszczy, Krakowie, Warszawie i Wrocławiu – zob. E. Milewska, *Psychologiczny i prawny kontekst...*, s. 56.

Poza okolicznością obiektywną, którą był powrót osoby przysposobionej do własnej rodziny, pozostałe ważne powody rozwiązania stosunku przysposobienia to zachowania przysposobionego skrajnie aspołeczne (w tym wielokrotne popełnienie przestępstwa) oraz jego poważne nałogi (narkomania, alkoholizm, inne uzależnienie) i wroga postawa wobec powoda. Przyczyny tych zachowań osoby przysposobionej nie były przedmiotem pogłębionej analizy. Nie rozważono, czy były one reakcją na nieadekwatne metody wychowawcze, brak miłości i akceptacji ze strony powodów, czy też były związane z przeżyciami dzieci z okresu poprzedzającego przysposobienie w domu rodzinnym i w placówkach wychowawczych, bądź z zaburzeniami rozwojowymi. Z akt nie wynikało, aby złe wzory mogły zostać przekazane w rodzinie przysposabiających.

3.3.3. Powody rozwiązania stosunku przysposobienia podane w uzasadnieniu pozwu przez pełnoletnie osoby przysposobione

Pozwy o rozwiązanie stosunku przysposobienia w sprawach zakończonych rozstrzygnięciem merytorycznym złożyło 15 pełnoletnich osób przysposobionych (100%). Nie było natomiast spraw z inicjatywy małoletnich przysposobionych. Podobnie jak w pozostałych sprawach powodowie opisywali zdarzenia potwierdzające tezę o niepowstaniu lub rozkładzie więzi rodzinnej bądź zawinionych zachowaniach pozwanego (np. przerywanie przez pozwanego obowiązków domowych na dziecko, używanie wobec niego przemocy, nadużywanie alkoholu i związane z tym negatywne konsekwencje dla rodziny i powoda, gorsze traktowanie niż wspólnie wychowywanych rodzonej dzieci pozwanych, znęcanie się pozwanego ojczyma nad matką). W niektórych uzasadnieniach powodowie wskazywali pragnienie odbudowania więzi z rodziną pochodzenia, dążenie do odnalezienia krewnych i zbudowania swego życia na prawdzie (adopcja była ukrywana przed przysposobionym). Były też przypadki, w których pełnoletni przysposobieni twierdzili, że adopcja nastąpiła wbrew ich woli i nie chcą być prawnie związani z osobą, która dokonała przysposobienia.

W uzasadnieniach 12 pozwów (80%) stwierdzono ustanie wszelkiej więzi z pozwanymi. W 6 przypadkach (40%) powodowie zarzucali przysposabiającym niewykonywanie (nienależyte wykonywanie) wobec nich obowiązków rodzicielskich. W 2 przypadkach przysposobiony wskazał, że był wychowany przez członków swojej rodziny pochodzenia, a w kolejnych 2 – mimo adopcji – w placówce opiekuńczo-wychowawczej. W jednym przypadku powód wskazał na przestępstwo popełnione na jego szkodę przez pozwanego.

3.4. Stanowisko strony pozwanej wobec żądania rozwiązania stosunku przysposobienia

Najczęściej (54 przypadki – 49%) strona pozwana nie oponowała wobec żądania rozwiązania przysposobienia, choć nie zawsze była gotowa zaakceptować wszystkie żądania pozwu bądź miała własne żądania. W 29 sprawach (26,4%) strona pozwana uznawała wszystkie żądania pozwu oraz przyznała okoliczności faktyczne podane na jego uzasadnienie. W kolejnych 19 sprawach (17,3%) strona pozwana uznała wszystkie żądania pozwu, ale kwestionowała jego uzasadnienie, w szczególności

odnośnie do oceny własnego postępowania bądź ważnego powodu rozwiązania stosunku przysposobienia. W 6 przypadkach z tej grupy spraw (5,5%) strona pozwana także żądała rozwiązania przysposobienia, ale nie godziła się na inne żądania pozwu (w szczególności pozwani przysposobieni nie zgadzali się na powrót do nazwiska noszonego przed przysposobieniem oraz oczekiwali zachowania obowiązku alimentacyjnego powoda).

W 42 sprawach (38,2%) pozwani wnosili o oddalenie powództwa. W pozostałych sprawach strona pozwana nie zajęła jednoznacznego stanowiska (dotyczyło to w szczególności sytuacji, gdy małoletniego przysposobionego reprezentował kurator; kuratorzy często pozostawiali rozstrzygnięcie „do uznania sądu” albo wnosili o orzeczenie „zgodnie z dobrem dziecka”, bez jego precyzowania).

3.5. Postępowanie dowodowe

3.5.1. Ustalanie stanowiska stron

W 29 sprawach pozwani uznali żądanie pozwu i przyznali okoliczności faktyczne podane w jego uzasadnieniu. W 24 z tych spraw nie było prowadzone postępowanie dowodowe weryfikujące stanowisko stron, z tym że strony zostały wysłuchane informacyjnie lub przesłuchane. W 21 z nich sądy rozstrzygnęły zgodnie z żądaniem, w 2 kolejnych sprawach także nastąpiło rozwiązanie przysposobienia, ale żądania dodatkowe zostały oddalone. W jednym przypadku powództwo zostało oddalone wbrew stanowisku stron, bowiem przysposobienie było nierozwiązywalne i jedynie stan prawny, a nie rzeczywiste stosunki między osobą przysposobioną i przysposabiającą, zdecydował o rozstrzygnięciu sprawy.

Powodowie zostali przesłuchani w 106 sprawach (96,4%), co było poprzedzone w co drugim przypadku wysłuchaniem informacyjnym. Przesłuchanie pozwanych miało miejsce w 54 przypadkach, a 16 pełnoletnich pozwanych (a więc 44,6% pełnoletnich pozwanych) zostało także uprzednio wysłuchanych informacyjnie.

Tabela 16. Ustalanie stanowiska stron				
Ustalanie stanowiska wskazanych osób	Wysłuchanie informacyjne		Przesłuchanie	
	Częstość	Procent	Częstość	Procent
Powodowie (110 = 100%)	53	48,2	106	96,4
Pozwani (110 = 100%)			54	49,1
Pozwany małoletni (art. 2161 k.p.c.)	15	25,9*		
Przedstawiciel ustawowy małoletniego pozwanego	13	22,4*	23	39,6*
Pozwany pełnoletni przysposobiony**	16	44,6**		

* Pozwanych małoletnich było 58 (100%)

** Pozwanych pełnoletnich było 36 (100%)

Zbadane postępowania dotyczyły 58 pozwanych małoletnich w dniu wpływu pozwu do sądu. Piętnastu małoletnich pozwanych zostało wysłuchanych w trybie

art. 216¹ k.p.c. W sali posiedzeń zostało wysłuchanych 8 starszych małoletnich. Pozostali byli wysłuchani poza salą posiedzeń.

Kryterium wysłuchania małoletniego jest jego rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości. W sprawach, w których wysłuchanie nie nastąpiło, możliwe było ustalenie, że tylko w jednym przypadku ocena według kryteriów wskazanych w art. 216¹ k.p.c. została dokonana przy uwzględnieniu opinii biegłych z RODK. W 18 przypadkach można było domniemywać, że sąd orzekający kierował się własnym doświadczeniem życiowym.

Sądy poznały pośrednio stanowisko 21 małoletnich pozwanych. W 11 przypadkach ustalili je biegli z RODK w związku z opracowywaniem opinii o więziach emocjonalnych stron stosunku przysposobienia zleconej przez sąd, w 1 przypadku uczynił to zawodowy kurator rodzinny w trakcie przeprowadzania zleconego mu wywiadu środowiskowego, w 2 przypadkach wychowawca przysposobionego z placówki, w której przebywała osoba małoletnia. W pozostałych przypadkach zostały uwzględnione ustalenia więcej niż jednego podmiotu (np. zawodowego kuratora rodzinnego i wychowawcy z placówki, nauczyciela dziecka, pedagoga szkolnego).

Przedstawiciele ustawowi małoletnich przysposobionych (najczęściej matki dzieci przysposobionych przez ojczymów) zostali wysłuchani informacyjnie w 13 sprawach i przesłuchani w 23. Osoby te najczęściej nie mogły reprezentować małoletnich dzieci i przedstawiały swoją wersję sytuacji w rodzinie oraz własną ocenę zasadności utrzymania istniejącego stanu prawnego bądź rozwiązania stosunku przysposobienia. Dokonując uogólnienia i zapewne uproszczonej oceny, można stwierdzić, iż stanowisko przedstawicieli ustawowych (w szczególności matek dzieci przysposobionych przez ojczymów) było zdeterminowane przez ich sytuację materialną i osobiste plany życiowe. Żądanie oddalenia powództwa zwykle było związane z oczekiwaniem realizacji obowiązku alimentacyjnego przez przysposabiającego, a aprobatą dla rozwiązania stosunku przysposobienia zależała od stosunku osobistego do przysposabiającego oraz ewentualnych planów przysposobienia dziecka przez aktualnego partnera matki.

Najczęściej małoletni przysposobieni byli reprezentowani przez ustanowionych w tym celu kuratorów. Mniej niż połowa z nich (47,6%) zapoznała się z sytuacją przysposobionego dziecka. Znali ją zwykle tylko tacy kuratorzy, którzy byli członkami rodziny dziecka bądź którzy – z racji pełnienia swych funkcji służbowych – wcześniej zetknęli się z dziećmi, których interesów mieli bronić (wychowawcy z placówki opiekuńczej, kuratorzy rodzinni). Kuratorzy znający sytuację dziecka wypowiadali zwykle swoją opinię co do tego, jakie orzeczenie byłoby zgodne z domniemywanym przez nich dobrem dziecka. W większości opinie te tylko na zasadzie przypadku mogły być zbieżne z oczekiwaniami dzieci, bowiem tylko w co trzecim przypadku kuratorzy – bezpośrednio lub pośrednio – ustalili stanowisko dziecka w przedmiocie rozwiązania przysposobienia.

3.5.2. Środki weryfikacji stanowiska stron w postępowaniu dowodowym

Świadkowie zgłoszeni przez stronę powodową zostali przesłuchani w 42 sprawach (38,2%). Sądy dopuściły dowód z przesłuchania świadków zgłoszonych przez stronę pozwaną w 26 sprawach (23,6%).

Dokumenty znajdujące się w aktach innych spraw (np. odpisy aktów stanu cywilnego, opinie), a także akta innych spraw, bez wymienienia dowodów w postaci dokumentów znajdujących się na kartach wskazanych akt, często bywały dopuszczane jako dowód w sprawie.

W przeważającej liczbie spraw – 97 (88,2%) – zostały dołączona akta spraw o **orzeczenie przysposobienia**, którego rozwiązania domagał się powód. Dzięki temu sąd orzekający mógł ocenić, czy orzeczone przysposobienie jest rozwiązywalne, a także zapoznać się z sytuacją stron z chwili orzekania i stwierdzić, w jaki sposób nastąpił dobór stron, w szczególności zaś, czy uczestniczył w nim ośrodek adopcyjny. Wiedza ta, niezależnie od jej znaczenia dla rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie, mogła mieć istotne znaczenie dla przyszłego orzecznictwa w sprawach o nawiązanie stosunku przysposobienia, przyczyniając się do jego udoskonalenia.

W 29 sprawach (26,4%) sądy dopuściły dowód z **akt spraw sądów rodzinnych dotyczących małoletnich przysposobionych** bądź dowód z określonych dokumentów znajdujących się na określonych kartach takich akt. Były to sprawy o ingerencję w **wykonywanie władzy rodzicielskiej** przez osobę, która przysposobiła dziecko, oraz związane z **demoralizacją przysposobionego** bądź z dopuszczeniem się przezeń **czynów karalnych**. W większości przypadków dowody te uwiarygodniały twierdzenia strony powodowej o trudnościach wychowawczych (częściej wręcz o bezsilności wychowawczej rodziców z przysposobienia będących *de facto* „ofiarami” zachowań osoby przysposobionej), wysokim stopniu demoralizacji małoletniego oraz tezę przysposabiających, że dalsze trwanie stosunku przysposobienia naraża ich na cierpienie i życie w poczuciu zagrożenia ze strony osoby przysposobionej.

W 43 sprawach (39,1%) były przeprowadzone dowody z **dokumentów** z akt innych spraw sądowych (sprawy rozwodowe przysposabiających, w szczególności gdy adopcja dotyczyła pasierba, sprawy cywilne pomiędzy stronami stosunku przysposobienia bądź między osobą przysposabiającą i rodzicem adoptowanego dziecka, sprawy karne, w których sprawca i pokrzywdzony byli stronami stosunku przysposobienia bądź członkiem rodziny jednej ze stron¹⁸).

Dowody te potwierdzały tezę o rozkładzie więzi rodzinnych pomiędzy stronami stosunku przysposobienia.

Opinia rodzinnego ośrodka diagnostyczno-konsultacyjnego, przygotowana na potrzeby postępowania o rozwiązanie stosunku przysposobienia, została przedstawiona w 21 sprawach (19%). W 1 sprawie sąd dopuścił dowód z kserokopii opinii przygotowanej na potrzeby innej sprawy, w 1 sprawie opinia RODK znajdowała się w aktach sprawy, które były dopuszczone jako dowód w analizowanym postępowaniu. W 2 sprawach przedmiotem oceny sądu była zarówno opinia RODK przygotowana specjalnie dla potrzeb postępowania o rozwiązanie przysposobienia, jak i opinia przygotowana dla potrzeb innego postępowania. Tak więc w 4 przypadkach (3,6%) sądy dopuściły dowód z opinii przygotowanej na potrzeby innej sprawy.

Tylko w jednym przypadku opinia dotyczyła stanu więzi emocjonalnych pomiędzy przysposabiającym a pełnoletnimi przysposobionymi. W pozostałych sprawach

¹⁸ Były to w szczególności sprawy o znęcanie się fizyczne lub psychiczne przysposabiającego nad rodzicem dziecka, sprawy o pobicie, w których sprawcami bądź ofiarami byli przysposabiający i członkowie rodziny dziecka, sprawa o oszustwa, jakich dopuściła się matka dziecka wobec małżonka, który przysposobił jej dzieci itp.

opinie RODK były sporządzone, gdy osoby przysposobione były małoletnie. Należy w tym miejscu przypomnieć, że w zbadanych aktach rozstrzygnięte zostały sprawy dotyczące 58 małoletnich osób przysposobionych, a tylko w 20 z nich specjalnie na potrzeby postępowania o rozwiązanie stosunku przysposobienia przygotowane były opinie RODK.

Analiza akt skłania do tezy, iż w 65 sprawach (62,5%) sporządzenie opinii RODK było potrzebne, w 6 przypadkach (5,5%) nie można było dokonać jednoznacznej oceny tej kwestii, zaś w 39 sprawach (35,5%) opinia RODK była zbędna, bowiem na podstawie innych dowodów sprawa była wystarczająco wyjaśniona do wyrokowania. **W żadnym przypadku, gdy opinia RODK była sporządzona, nie była ona zbędna**, lecz wносиła istotne dla rozstrzygnięcia informacje i oceny.

Wywiad środowiskowy przeprowadzono czterdziestokrotnie. W 33 przypadkach (30%) dotyczył on przysposabiających i przysposobionego dziecka, a w 7 przypadkach (6,4%) sytuacji w naturalnej rodzinie dziecka.

Inne dowody. W 57 sprawach (51,8%) został przedstawiony **odpis zupełny aktu urodzenia** osoby przysposobionej, w 24 (21,8%) – **opinia o małoletnim** przysposobionym przygotowana przez placówkę oświatową, w której ten uczy się, bądź przez placówkę, w której przebywa (dom dziecka, rodzinny dom dziecka). **Dokumentacja stanu zdrowia** osoby przysposobionej była dowodem w 13 sprawach (11,8%), a dokumentacja dotycząca stanu zdrowia osoby przysposabiającej w 4 sprawach (3,6%). Trzykrotnie (2,7%) sądy skorzystały z **opinii ośrodka adopcyjno-opiekuńczego**.

W 48 sprawach (43,6%) były dopuszczone inne dowody ściśle związane z okolicznościami danego stanu faktycznego (np. decyzja administracyjna o zmianie nazwiska pełnoletniej osoby przysposobionej z uzyskanego wskutek adopcji na nazwisko noszone przed przysposobieniem, decyzje o udzieleniu pomocy socjalnej, świadectwa szkolne przysposobionego, zaświadczenie o statusie studenta, dokumentacja uzależnienia od alkoholu i narkotyków itp.).

3.6. Rozstrzygnięcie sprawy przez sąd pierwszej instancji

Pomijając sprawy, w których postępowanie dowodowe sprowadzało się głównie do przesłuchania stron, dokonując uogólnień, można było ustalić, co następuje:

- w 36 sprawach postępowanie dowodowe w pełni potwierdziło fakty podane w uzasadnieniu pozwu i ich ocenę przez powoda,
- w 28 sprawach postępowanie dowodowe w pełni potwierdziło fakty podane w uzasadnieniu pozwu, ale nie potwierdziło ich interpretacji dokonanej przez powoda i wniosków przez niego sformułowanych,
- w 24 sprawach postępowanie dowodowe częściowo potwierdziło okoliczności faktyczne i ich interpretację dokonaną przez powoda.

W pierwszej instancji sądy orzekły **rozwiązanie 81 stosunków przysposobienia** (73,6%). W 29 przypadkach powództwo zostało oddalone.

W 37 wyrokach rozwiązujących stosunek przysposobienia nie było innych rozstrzygnięć merytorycznych, bowiem żadna ze stron nie przedstawiła dodatkowych żądań (odnośnie do nazwiska przysposobionego, obowiązku alimentacyjnego). W 10 wyrokach w sprawach, w których takie żądania były, zostały oddalone.

W 14 przypadkach rozwiązania stosunku przysposobienia sąd orzekł o **powrocie przysposobionego do nazwiska noszonego przed adopcją**, a w 2 kolejnych wyrokach o powrocie do nazwiska i imion noszonych przed przysposobieniem. Łącznie więc powrót do wcześniej noszonego nazwiska nastąpił w 16 przypadkach rozwiązania przysposobienia, a więc prawie w co piątym wyroku sądu pierwszej instancji rozwiązującym stosunek przysposobienia (19,8%).

W 11 przypadkach został zachowany **obowiązek alimentacyjny** (w 3 przypadkach obu stron, w pozostałych tylko przysposabiającego).

Na podstawie wypowiedzi sądów zawartych w 30 uzasadnieniach wyroków oraz na podstawie wyników postępowania dowodowego w sprawach, w których wyroki nie były uzasadnione, można sformułować główne motywy rozstrzygnięć.

Argumenty uzasadniające rozwiązanie stosunku przysposobienia w sprawach, w których ono nastąpiło, były następujące¹⁹:

- obie strony żądały rozwiązania przysposobienia (46 przypadków rozwiązanych przysposobień),
- przyczyny rozkładu więzi rodzinnej były zawinione przez stronę pozwaną (18 przypadków rozwiązanych przysposobień),
- przysposobiony nawiązał więzi z rodziną naturalną, a jego związki z przysposabiającymi ustały (14 przypadków rozwiązanych przysposobień),
- rozwiązanie stosunku przysposobienia stwarzało szansę na kolejne przysposobienie, a prawdopodobieństwo, iż będzie ono bardziej udane, wydawało się znaczne (11 przypadków rozwiązanych przysposobień),
- dla niewinnej strony powodowej dalsze trwanie stosunku przysposobienia wydawało się trudne lub niemożliwe do zniesienia, co potwierdzały związane z problemami wynikłymi z nieudanej adopcji cierpienia moralne, stan depresji, inne udokumentowane choroby (8 przypadków rozwiązanych przysposobień).

Poza wymienionymi argumentami, występującymi więcej niż w jednej sprawie, były także inne, ściśle związane ze stanem faktycznym danej sprawy.

Argumenty uzasadniające oddalenie pozwu były następujące:

- dobro osoby przysposobionej byłoby zagrożone, gdyby nastąpiło rozwiązanie stosunku przysposobienia (12 przypadków oddalenia pozwu zarówno w sytuacji małoletniości, jak i pełnoletniości osoby przysposobionej),
- więź emocjonalna pomiędzy stronami stosunku przysposobienia istnieje, a co najmniej nie uległa nieodwracalnemu zerwaniu – nawet gdy wzajemne stosunki są bardzo trudne, np. gdy osoba przysposobiona jest uzależniona od narkotyków lub alkoholu, co jest źródłem stałych konfliktów i napięć (8 przypadków),
- przyczyny ustania więzi emocjonalnej wystąpiły po stronie powoda i były zawinione (6 przypadków),

¹⁹ Podane liczby nie sumują się do 81 (100% rozwiązanych stosunków przysposobienia w wyroku sądu pierwszej instancji), bowiem w poszczególnych sprawach występował więcej niż jeden argument za takim rozstrzygnięciem.

- istotnemu pogorszeniu uległaby sytuacja materialna osoby przysposobionej, mimo zachowania obowiązku alimentacyjnego przysposabiającego (4 przypadki).

Podobnie jak w przypadku uwzględnienia powództwa, oddalając je, sądy brały pod uwagę zróżnicowane okoliczności poszczególnych stanów faktycznych.

3.7. Kontrola instancyjna

Spośród wyroków sądu pierwszej instancji zawierających merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy 96 uprawomocniło się bez kontroli instancyjnej (87,3%), a 14 wyroków zostało zaskarżonych (w tym 12 tylko przez powoda, a 2 przez obie strony). Jak z powyższego wynika, we wszystkich 14 przypadkach apelacji powodowie nie akceptowali wyroku albo co do kwestii podstawowej – gdy ich żądanie zostało oddalone, albo co do rozstrzygnięcia szczegółowego związanego z rozwiązaniem przysposobienia (oddalenie wniosku o zakaz używania nazwiska, pozostawienie obowiązku alimentacyjnego przysposabiającego wobec przysposobionego).

W 7 sprawach żadna ze stron nie była reprezentowana w postępowaniu apelacyjnym przez profesjonalnego pełnomocnika, a w 1 sprawie obydwie strony miały pełnomocników adwokatów. W pozostałych sprawach, w których tylko jedna strona wniosła apelację, apelujący działał przez swego profesjonalnego pełnomocnika.

Apelujący domagali się:

- w 8 przypadkach zamiany wyroku i rozwiązania przysposobienia, bowiem sąd pierwszej instancji oddalił powództwo,
- w 2 przypadkach zamiany wyroku i oddalenia powództwa, bowiem przysposobienie zostało rozwiązane przez sąd pierwszej instancji,
- w 2 przypadkach apelujący powodowie (przysposabiający) żądali zamiany wyroku odnośnie do roszczenia alimentacyjnego przysposobionego, a apelujący pozwani (przysposobieni) domagali się zmiany wyroku i oddalenia powództwa,
- w 2 przypadkach apelujący powodowie wnosili o zmianę wyroku odnośnie do rozstrzygnięcia o nazwisku przysposobionego, a apelujący pozwani (przysposobieni) domagali się zmiany wyroku i oddalenia powództwa.

Wynik postępowania apelacyjnego był następujący: oddaleniem apelacji zakończyło się 8 postępowań odwoławczych, w 4 przypadkach sprawy zostały przekazane do ponownego rozpoznania²⁰, 2 wyroki zostały zmienione.

Z przytoczonych danych wynika, że sądy pierwszej instancji uwzględniły żądanie rozwiązania przysposobienia w 73,6% spraw. W wyniku kontroli instancyjnej w 4 przypadkach zaskarżenia wyroków oddalających pozew przysposobienie zostało ostatecznie rozwiązane (przez sąd drugiej instancji lub przez sąd pierwszej instancji po ponownym rozpoznaniu sprawy)

²⁰ Po ponownym rozpoznaniu sprawy dwukrotnie sąd pierwszej instancji wydał takie samo orzeczenie, tzn. rozwiązał stosunek przysposobienia, a w pozostałych 2 przypadkach orzekł odmiennie i po ponownym rozpoznaniu spraw sądy rozwiązały stosunek przysposobienia.

Należy odnotować, że w 3 przypadkach pozwany przysposobiony, który w dniu orzekania przez sąd pierwszej instancji był małoletni, osiągnął pełnoletniość przed wydaniem wyroku przez sąd drugiej instancji.

Ostatecznie rozwiązano 85 stosunków przysposobienia (77,3%). We wszystkich przypadkach rozwiązania przysposobienia więź emocjonalna pomiędzy stronami, jakiej należy oczekiwać w stosunkach rodzica z dzieckiem, nie istniała. W większości spraw, w których powództwo zostało oddalone, więź ta również ustała i jest bardzo prawdopodobne, że stan ten nie ulegnie zmianie.

3.8. Sprawność postępowania

Od dnia wpływu pozwu do sądu do dnia wydania wyroku przez sąd pierwszej instancji upłynął okres od 24 dni (1 przypadek – 0,9%) do 1022 dni, a więc do 33 miesięcy (1 przypadek – 0,9%). **Średni czas trwania postępowania** w pierwszej instancji wyniósł aż **301 dni, a mediana 276 dni** (odchylenie standardowe 197,7 dnia).

Prawie co czwarta sprawa – 24 sprawy – (23,1%) została rozpoznana na pierwszej rozprawie. W 38 przypadkach rozprawę odroczone 1 raz, a w 23 przypadkach 2 razy. W pozostałych sprawach było od 3 do 12 odroczeń (w 8 sprawach odbyły się 4 rozprawy, w 4 sprawach 5 rozpraw, w 3 sprawach 6 rozpraw, w 2 sprawach po 2 rozprawy, a w kolejnych 2 sprawach po 13 rozpraw).

Zróznicowany był okres oczekiwania na pierwsze posiedzenie sądu w formie rozprawy, który wynosił od 1 dnia do 547 (!) dni (w 11 sprawach, w których oczekiwanie na pierwszą rozprawę było najdłuższe, wynosiło ono nie mniej niż 302 dni²¹). W 44 sprawach (40%) okres ten był zróżnicowany, ale nie był dłuższy od 98 dni (nieco ponad 3 miesiące). W pozostałych 66 sprawach (60%) nie był krótszy od 106 dni. **Okres oczekiwania na pierwszą rozprawę** (średnia wyniosła 146 dni, mediana 126 dni, odchylenie standardowe 98 dni) **przesądził w większości spraw o czasie procesu w sądzie pierwszej instancji.**

Zdecydowana większość spraw zakończyła się prawomocnym wyrokiem sądu pierwszej instancji (96 wyroków sądu pierwszej instancji – 87,3% uprawomocniło się bez kontroli instancyjnej). Apelacja została wniesiona tylko od 14 wyroków. W tych sprawach postępowania trwały nie krócej niż 8 miesięcy.

4. OCENY I WNIOSKI

1. W zbadanych sprawach o rozwiązanie przysposobienia zdecydowanie **częściej** (ponad sześciokrotnie) **stroną powodową była osoba, która dokonała przysposobienia, niż osoba przysposobiona**, co nie odbiega od wcześniejszych analiz rozwiązania przysposobienia. Stan ten może wynikać zarówno z tego, że „beneficjentem” przysposobienia jest zwykle tylko przysposobiony, który z tej przyczyny może nie być zainteresowany zmianą stanu prawnego, jak i z faktu, że w okresie małoletniości przysposobionego, którego przedstawicielem ustawowym (w sytuacjach typowych) jest przysposabiający, wniesienie pozwu przez przysposobionego (a ściślej – w jego imieniu) jest trudne.

²¹ Okresy te wynosiły: w 3 sprawach 302 dni, w 1 sprawie 303 dni, w 1 sprawie 326 dni, w 1 sprawie 336 dni, w 2 sprawach 378 dni, w 1 sprawie 417 dni, w 1 sprawie 496 dni, w 1 sprawie 547 dni.

W żadnym przypadku ze swej materialnoprawnej legitymacji do wszczęcia postępowania o rozwiązanie przysposobienia (art. 127 k.r.o.) nie skorzystał prokurator.

2. W zbadanych sprawach domagano się rozwiązania przysposobienia 110 osób. W 52 (47,3%) przypadkach przysposobienie dotyczyło **pasierbów** (22 z nich było małoletnich w dniu wpływu pozwu).

Tak znaczny odsetek pozwów o rozwiązanie przysposobienia z pasierbem zapewne wynika ze znacznego udziału ojcymów dzieci wśród przysposabiających oraz ze specyfiki przysposobienia pasierbów, dokonywanego często pochopnie, z uwagi na pragnienie umocnienia trwałości związku z rodzicem dziecka (głównie matką), często „wymuszonego” emocjonalnie przez matkę i jej rodzinę. **Konsekwencją rozkładu pożycia małżeńskiego (orzeczenia rozwodu) jest dążenie do rozwiązania przysposobienia.**

Rozwiązano 85 stosunków przysposobienia (77,3%), w tym 43 stosunki przysposobienia pasierbów. Uwzględnionych powództw o rozwiązanie przysposobienia pasierba było 82,7%.

3. Każda sprawa miała swoją specyfikę, ale badanie aktowe wykazało, że występuje znaczna **powtarzalność schematu stanu faktycznego** spraw o rozwiązanie stosunku przysposobienia:

- małoletnie osoby przysposobione naruszają normy społeczne i stwarzają rodzicom adopcyjnym problemy wychowawcze, którym oni nie są w stanie podolać,
- pełnoletni przysposobieni naruszają normy społeczne (w zbadanych sprawach co trzecia osoba – 30,8%); co druga z osób, którym można było postawić zarzut nienależytego funkcjonowania w życiu rodzinnym i/lub społecznym, nadużywała alkoholu, co czwarta była narkomanem, a 7 osób z 16, co do których były takie informacje w aktach, było skazanych prawomocnym orzeczeniem za popełnienie przestępstwa,
- znaczny odsetek przysposobionych za niepowodzenie adopcji winił rodziców adopcyjnych, zarzucając im:
 - stosowanie w wychowaniu nadmiernych rygorów i kar (tak uważało 42,9% przysposobionych małoletnich w dniu wpływu do sądu pozwu o rozwiązanie przysposobienia i 40,7% przysposobionych wówczas pełnoletnich),
 - nadmierne oczekiwania i wymagania, niewspółmierne do zdolności i możliwości adoptowanych dzieci (ocena 28,6% przysposobionych małoletnich w dniu wpływu do sądu pozwu o rozwiązanie przysposobienia i 37% przysposobionych pełnoletnich),
 - nieokazywanie adoptowanym dzieciom uczuć pozytywnych (tak uważało 17,6% przysposobionych małoletnich w dniu wpływu do sądu pozwu o rozwiązanie przysposobienia oraz aż 37% przysposobionych wówczas pełnoletnich) i demonstrowanie przez rodziców adopcyjnych uczuć negatywnych wobec przysposobionych dzieci (tak twierdziło 5,9% przysposobionych małoletnich w dniu wpływu do sądu pozwu o rozwiązanie przysposobienia i 29,6% przysposobionych wówczas pełnoletnich).

Powyższe informacje uprawdopodobniają tezę prezentowaną w badaniach pedagogicznych, że wadliwe postawy przysposobionych mogły być reakcją na wadliwe postawy przysposabiających lub wynikały z nieprzezwyciężenia skutków pobytu dzieci w placówkach²², ewentualnie były związane z niskimi kompetencjami pedagogicznymi rodziców adopcyjnych. Prawdopodobnie w wielu przypadkach wymienione czynniki wystąpiły łącznie, a niekiedy sytuację pogłębiała niewiedza przysposabiających (lub wiedza jedynie fragmentaryczna) o stanie zdrowia dzieci i ich historii rodzinnej. O ile tak było, to można rozważać, czy proces przygotowania przysposobienia nie był wadliwy. Historia niektórych nieudanych przysposobień opisana w aktach spraw o ich rozwiązanie skłania do wyrażenia przeświadczenia, że przyczyny zaistniałych sytuacji są bardzo złożone, postawienie właściwej „diagnozy” jest trudne i wymaga wiedzy specjalistycznej. Przemawia to za celowością korzystania z opinii biegłych z RODK.

4. Prawie we wszystkich zbadanych sprawach pomiędzy stronami stosunku przysposobienia uległa rozkładowi (bądź nie powstała) więź emocjonalna oczekiwana w stosunkach pomiędzy rodzicami a dzieckiem. Brak tej więzi w większości spraw był głównym „ważnym powodem” uzasadnienia żądania pozwu i rozwiązania przysposobienia, gdy ono nastąpiło. Niekiedy bardziej akcentowany był rozkład więzi, bez dokładniejszej analizy jego przyczyn, niekiedy zaś określone zdarzenia, zachowania, patologie, którym uległa osoba przysposobiona. W konsekwencji można było domniemywać, że w części spraw sądy za ważny powód rozwiązania przysposobienia uważały stan trwałego rozkładu więzi rodzinnej między stronami (niezależnie od tego, z jakich przyczyn zaistniał), w części zaś dokładnie sprecyzowane zdarzenie (np. popełnienie przestępstwa) albo ciąg zdarzeń (np. uzależnienie od alkoholu, związki z osobami ze środowisk przestępczych, porzucenie nauki, okradzenie przysposabiających, agresja słowna wobec nich, groźby, agresja fizyczna), których zaistnienie doprowadziło do ustania więzi rodzinnej i wniesienia pozwu o rozwiązanie przysposobienia. Nie odnotowano natomiast przypadku ważnego powodu rozwiązania przysposobienia w sytuacji istnienia więzi charakterystycznej dla stosunków między rodzicem a dzieckiem.

5. Sformułowany w literaturze przedmiotu, mający oparcie w orzecznictwie SN, **model rozwiązania przysposobienia wzorowany na przepisach rozwodowych** nie był stosowany powszechnie przez wszystkie sądy, ale nadal był uwzględniany w praktyce. Potwierdzają to ustalenia dotyczące roli więzi emocjonalnej (rodzinnej) oraz zawinienia przyczyn jej rozkładu.

Sądy przyjmowały, że istnienie „więzi emocjonalnej” uniemożliwia rozwiązanie przysposobienia – nawet gdy wzajemne stosunki są bardzo trudne, np. gdy osoba przysposobiona jest uzależniona od narkotyków lub alkoholu, narusza zasady współżycia w rodzinie, co jest źródłem stałych konfliktów i napięć, a nawet bywa agresywna wobec przysposabiających (8 przypadków – 32% oddalonych z tej przyczyny powództw).

„Wina wywołania rozkładu więzi rodzinnej” między stronami przysposobienia, w zależności od tego, czy wystąpiła po stronie powodowej, czy pozwanej,

²² E. Milewska, *Psychologiczny i prawny kontekst...*, s. 56.

przesądzała o sposobie rozstrzygnięcia sprawy. W 18 przypadkach przysposobienie zostało rozwiązane, ponieważ przyczyny rozkładu więzi rodzinnej były **zawinione przez stronę pozwaną** (21,2% rozwiązyanych przysposobień). W 8 przypadkach uzasadnieniem rozwiązania przysposobienia było ustalenie, że dla **niewinnej strony powodowej** dalsze trwanie stosunku przysposobienia wydawało się trudne lub niemożliwe do zniesienia, co potwierdzały związane z problemami wynikłymi z nieudanej adopcji cierpienia moralne, stan depresji, inne udokumentowane choroby (9,4% rozwiązyanych przysposobień). W 6 przypadkach powództwa oddalono, bowiem przyczyny ustania więzi emocjonalnej **wystąpiły po stronie powoda i były zawinione** (24% oddalonych powództw).

6. Szczególne znaczenie (niekiedy przesądzające o rozwiązaniu przysposobienia) miała **obustronna wola** zakończenia stosunków wynikających z adopcji i zgodne stanowisko stron co do rozwiązania przysposobienia. Obydwie strony żądały rozwiązania przysposobienia w 46 przypadkach, w których adopcję rozwiązano (54,1% rozwiązyanych przysposobień).

7. Wydaje się, że **dobro małoletniej osoby przysposobionej**, jako negatywna przesłanka rozwiązania przysposobienia, postrzegane było głównie przez pryzmat jej **interesów majątkowych**. Tymczasem w sytuacji niepowstania lub nieodwracalnego zerwania więzi emocjonalnych (a także wzajemnych negatywnych uczuć) tylko wyjątkowo utrzymywanie „węzła prawnego” może być istotne dla małoletniej osoby przysposobionej. Jej interesy zwykle nie byłyby zagrożone, zwłaszcza gdyby sąd, rozwiązując przysposobienie, orzekł o obowiązku alimentacyjnym przysposabiających, zaś osoba ta zachowałaby nazwisko i imiona nabyte wskutek adopcji.

8. Odnośnie do **postępowania** w sprawach zastrzeżenia nasuwały w szczególności niżej wymienione kwestie.

Wysłuchanie małoletniego przysposobionego na podstawie art. 216¹ k.p.c. miało miejsce relatywnie **rzadko**, mimo że w czasie, gdy toczyły się analizowane postępowania, było to obowiązkiem sądu²³.

Wysłuchanie nastąpiło w 15 sprawach, mimo że postępowania dotyczyły 58 osób małoletnich (w tym 31 osób ukończyło 13 lat). Kryterium wysłuchania małoletniego jest jego rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości (art. 216¹ k.p.c.). Bez wiedzy specjalistycznej ocena, czy kryteria te są spełnione, może być trudna. Tylko w jednym przypadku ocena według kryteriów wskazanych w art. 216¹ k.p.c. została dokonana przy uwzględnieniu opinii biegłych z RODK²⁴.

Przed 13.06.2009 r. obowiązek wysłuchania małoletniego był wywodzony z przepisów konstytucyjnych oraz ratyfikowanych konwencji międzynarodowych. Artykuł 216¹ k.p.c. został wprowadzony do postępowania cywilnego na mocy

²³ Rzecznik Praw Dziecka w wystąpieniu do Ministra Sprawiedliwości z 23.03.2012 r. (ZSR/500/5/2012/KCH), <http://www.brpd.gov.pl>, dostęp 20.06.2012 r., wyraził opinię, iż prawo dziecka do wysłuchania go m.in. na podstawie art. 216¹ k.p.c. nie jest realizowane należycie, oraz zwrócił się o podjęcie działań służących zmianie tego stanu rzeczy.

²⁴ Sądy poznały pośrednio stanowisko 21 małoletnich pozwanych, zaś najstarszych pozwanych – nadal małoletnich (osoby, które ukończyły 17 lat) – przesłuchiwały jako stronę postępowania (art. 302 § 2 k.p.c.).

ustawy z 6.11.2008 r.²⁵, wyrażając w ustawie zwykłe prawo przewidziane w art. 72 ust. 3 Konstytucji RP²⁶ oraz w art. 12 konwencji o prawach dziecka²⁷. Przepis realizuje także zasady konwencji Rady Europy o wykonywaniu praw dzieci²⁸, oceniano bowiem, że w sprawach rodzinnych rozpoznawanych w trybie procesowym, gdy dziecko ma status strony, a nie ma zdolności procesowej, przepisy nie gwarantowały mu wykonywania uprawnień, o których mowa w konwencji²⁹.

Nie można tracić z pola widzenia, że dla niektórych małoletnich – także spełniających wszystkie wymienione kryteria – wysłuchanie przez sąd (mimo że poza salą posiedzeń) może być bardzo traumatycznym przeżyciem³⁰. Być może to brały sądy pod uwagę, relatywnie rzadko stosując art. 216¹ k.p.c.

Nikła była aktywność procesowa kuratorów reprezentujących małoletnich przysposobionych.

Reprezentowane przez kuratorów były 42 osoby małoletnie. Mniej niż połowa kuratorów (47,6%) zapoznała się z sytuacją przysposobionego dziecka. Tylko w co trzecim przypadku kuratorzy – bezpośrednio lub pośrednio – ustalili stanowisko dziecka w kwestii rozwiązania przysposobienia. Wyjątkowo przejawiali aktywność podczas rozpraw. Najczęściej nie zgłaszali wniosków dowodowych, nie wnosili o uzasadnienia orzeczeń.

Nie zawsze zawiadamiano o sprawie prokuratorów. Znowelizowany w ustawie z 6.11.2008 r. art. 457 k.p.c. zobowiązuje sąd w każdej sprawie o rozwiązanie przysposobienia do doręczenia prokuratorowi odpisu pozwu i zawiadamiania go o terminach rozprawy, niezależnie od tego, czy w ocenie sądu udział prokuratora w sprawie jest potrzebny.

Tylko w 67 sprawach prokuratorzy wiedzieli o toczących się postępowaniach, a w 39 przypadkach (58,2%) przystąpili do nich.

Ograniczona była także aktywność prokuratorów. Tymczasem oczekiwano, że udział prokuratora w postępowaniu będzie stanowił gwarancję ochrony interesów stron, w szczególności zaś małoletniego przysposobionego, bowiem kolejne badania aktowe wykazują niewielką aktywność kuratorów ustanawianych do reprezentowania małoletnich. Wszyscy prokuratorzy, którzy wzięli udział w postępowaniach (w 39 sprawach), byli obecni na rozprawach. Najczęściej występującą formą aktywności prokuratorów było zadawanie pytań stronom, co nastąpiło tylko w 16 sprawach. Być może aktywność prokuratorów w dogłębnym wyjaśnieniu

²⁵ Krytyczne opinie o projektowanym art. 216¹ k.p.c. w toku prac legislacyjnych omówiła W. Stojanowska w: *Nowelizacja prawa rodzinnego na podstawie ustaw z 6 listopada 2008 r. i 10 czerwca 2010 r. Analiza. Wykładnia. Komentarz*, W. Stojanowska (red.), Warszawa 2011, s. 344 – 345.

²⁶ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

²⁷ Konwencja o prawach dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 20.11.1989 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526 ze zm.).

²⁸ Europejska konwencja o wykonywaniu praw dzieci, sporządzona w Strasburgu 25.01.1996 r. (Dz. U. z 2000 r. Nr 107, poz. 1128).

²⁹ R. Zegadło, *Dziecko w postępowaniu cywilnym – Europejska Konwencja o wykonywaniu praw dzieci a prawo polskie*, kssip.s3.amazonaws.com/RobertZegado.pdf. Autor stwierdził m.in., że „trudno raczej mówić o praktycznym stosowaniu wobec dzieci w tych postępowaniach przepisów art. 5, 212 czy 357 § 2 k.p.c., skoro dotyczą one przede wszystkim informacji i wskazówek odnośnie czynności procesowych, a tych dzieci nie mają zdolności podejmować. Z kolei możliwość wyrażenia stanowiska przez dziecko (które jest stroną, ale nie ma zdolności procesowej) zależy wyłącznie od sądu, który może – ale nie musi – przesłuchać je w charakterze strony (art. 302 § 2 k.p.c.)”.

³⁰ Zob. A. Czerederecka, *Psychologiczne kryteria wysłuchania dziecka w sprawach rodzinnych i opiekuńczych*, „Rodzina i Prawo” 2010/14–15.

spraw była w rzeczywistości wyższa, ale nie znalazło to odzwierciedlenia w protokołach sądowych.

Zbyt rzadko były ustalane **informacje o rodzinie pochodzenia**, do której – co najmniej „prawnie” – miałby powrócić przysposobiony po rozwiązaniu przysposobienia.

Zbyt rzadko zasięgano opinii **rodzinnego ośrodka diagnostyczno-konsultacyjnego**.

Opinia RODK była przygotowana na potrzeby postępowania o rozwiązanie stosunku przysposobienia w 21 sprawach (19%). Analiza akt skłania do tezy, że w 65 sprawach (62,5%) sporządzenie opinii RODK było potrzebne.

9. Relacjonowane badanie było kolejną analizą orzecznictwa sądów powszechnych w sprawach o rozwiązanie stosunku przysposobienia³¹. Interesujące wydaje się porównanie wybranych ustaleń z obecnego badania z wynikami badania orzecznictwa z lat 1999–2000, przeprowadzonego w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości. Z uwagi na inną liczbę analizowanych stosunków przysposobienia, których rozwiązania żądano, celowe jest porównywanie ustaleń procentowych.

Szczególnego podkreślenia wymaga, że w zbadanych sprawach **udział orzeczeń rozwiązujących stosunek przysposobienia wśród wszystkich rozstrzygnięć merytorycznych utrzymał się prawie na tym samym poziomie** (78,3% w latach 1999–2000 oraz 77,3% w latach 2010–2011).

Wzrósł udział spraw o rozwiązanie stosunku przysposobienia z osobą małoletnią z 46,7% ustalonych w pierwszym z porównywanych badań do 52,7% w drugim. Zwiększył się odsetek orzeczeń rozwiązujących przysposobienie osoby małoletniej wśród wszystkich rozstrzygnięć merytorycznych dotyczących osób małoletnich z 30,2% w latach 1999–2000 do 42,4% w latach 2010–2011.

Za utrwalony należy uznać **znaczny udział spraw o rozwiązanie stosunku przysposobienia pasierba**. Zapewne jest on konsekwencją znacznego odsetka pasierbów wśród wszystkich przysposobionych³² i mniejszej dokładności postępowania o przysposobienie pasierbów w porównaniu z pozostałymi postępowaniami. W zbadanych sprawach zakończonych rozstrzygnięciem merytorycznym w latach 1999–2000 wynosił on 46,7%, a w latach 2010–2011 wzrósł do 47,3%. Wzrost był więc minimalny. Jednak w pierwszym porównywanym okresie udział orzeczeń rozwiązujących stosunek przysposobienia pasierba wśród orzeczeń merytorycznych dotyczących pasierbów wyniósł 72% i był niższy od udziału takich orzeczeń wśród wszystkich wyroków uwzględniających żądanie o prawie 6 punktów procentowych.

³¹ Zob. syntetyczny przegląd badań w E. Holewińska-Łapińska w: *System prawa...*, t. 12, s. 712–718.

³² Według różnych badań udział przysposobień pasierbów wynosi 30%–40% i ma tendencję rosnącą. Badanie praktyki sądowej w sprawach o orzeczenie stosunku przysposobienia wykonane w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości, dotyczące okresu od 1.07.1992 r. do 30.06.1993 r., wykazało, że wśród przysposobień niepowodujących przeniesienia przysposobionego dziecka za granicę przysposobienia pasierbów stanowiły 31%, zaś w grupie tzw. adopcji zagranicznych – 4%; zob. E. Holewińska-Łapińska, „*Adopcje zagraniczne w praktyce polskich sądów*”, Warszawa 1998, s. 145, 337 i 338). Przeprowadzona przez Departament Spraw Rodzinnych i Nieletnich Ministerstwa Sprawiedliwości analiza praktyki sądowej w sprawach o przysposobienie (opracowana przez sędziego M. Rusieckiego), w których wnioski wpłynęły do wybranych sądów w latach 1997–1998, wykazała, że wśród orzeczonych przysposobień przysposobienia pasierbów stanowiły 29,3%. Według oceny J. Panowicz-Lipskiej przysposobienia pasierbów stanowią około 40% wszystkich przysposobień orzekanych w Polsce, a jednocześnie ich udział w ogólnej liczbie orzekanych przysposobień ma tendencję rosnącą – por. J. Panowicz-Lipska, *Przysposobienie. Zagadnienia wybrane*, w: *Rodzina w świetle prawa i polityki społecznej*, Poznań 1990, T. Śmyczyński (red.), s. 61.

W latach 2010–2011 udział orzeczeń rozwiązujących stosunek przysposobienia pasierba wśród orzeczeń merytorycznych dotyczących pasierbów wyniósł 82,7% (wzrost udziału o 10%) i był wyższy o 5,4% od udziału takich orzeczeń wśród wszystkich wyroków uwzględniających żądanie. Skłania to do przypuszczenia, że nie uległa poprawie weryfikacja wniosków ojcymów (stanowiących większość przysposabiających) o przysposobienie pasierbów w postępowaniu o orzeczenie przysposobienia i zapewne nadal przysposabiają oni dzieci głównie w celu umocnienia związku z ich matkami, a nie z uwagi na uczucie do dziecka. Mniejsza skuteczność pozwów o rozwiązanie przysposobienia pasierba w latach 1999–2000 mogła wynikać z faktu, że aż w 96% pasierbowie byli małoletni w dniu orzekania. W drugim okresie udział małoletnich wyniósł 42,3%. Wyniki obydwu porównywanych badań skłaniają do wniosku, że nadal aktualny jest postulat, aby **przysposobienie pasierba było orzekane wyjątkowo³³, po bardzo wnikliwym postępowaniu dowodowym**.

Nadal występują (choć rzadziej) uchybienia co do reprezentacji w postępowaniu małoletniego przysposobionego, wyrażające się w niezasosowaniu art. 99 k.r.o. Aktualna jest również negatywna ocena aktywności kuratorów ustanowionych na podstawie powołanego przepisu, szczególnie gdy są nimi pracownicy administracji sądowej.

5. ANEKS – OPIS PRZYPADKÓW

W celu poszanowania prywatności stron postępowania, które toczy się przy drzwiach zamkniętych, w opisie przypadków nie są podawane dane osobowe stron, oznaczenie sądu i sygnatura akt.

5.1. Rozwiązane stosunki przysposobienia

5.1.1. Przypadek pierwszy

Charakterystyka sprawy

1. Rodzaj przysposobienia – pełne, dokonane przez małżonków wspólnie
2. Przysposobiono 2 rodzeństwa – wiek starszego dziecka w dniu orzeczenia przysposobienia – 10 lat, wiek młodszego – 5 lat i 10 miesięcy.
3. Płeć obu osób przysposobionych – męska.
4. Nowy akt urodzenia przysposobionych był sporządzony.
5. Stosunek przysposobienia trwał 7 miesięcy.
6. Strona powodowa – przysposabiający.
7. Strona pozwana – przysposobieni – w dniu wpływu pozwu małoletni, reprezentowani przez kuratora ustanowionego na podstawie art. 99 k.r.o. Kuratorem był pedagog, pracownik placówki opiekuńczo-wychowawczej, znający dzieci.

³³ E. Milewska, *Psychologiczny i prawny kontekst...*, s. 51–61. Tezę tę wspiera ustalenie, że rodziny rekonstruowane, są niepodobne do rodzin biologicznych i ich trwałość jest z wielu przyczyn zagrożona. Na temat tych problemów zob. A. Kwak, *Rodziny rekonstruowane – problemy i zagrożenia*, w: *Rodzice i dzieci. Psychologiczny obraz sytuacji problemowych*, E. Milewska, A. Szymanowska (red.), Warszawa 2000, s. 78–97. Odmienne poglądy, o potrzebie ułatwienia przysposobienia pasierba, wyraził A. Szlęzak, *Prawnorodzinna sytuacja pasierba*, Poznań 1985, s. 121–122.

8. Prokurator przystąpił do sprawy, był obecny na rozprawach. Wnosił o rozwiązanie stosunku przysposobienia.
9. Powodowie byli reprezentowani przez adwokata.
10. Ważniejsze dowody przeprowadzone w sprawie: przesłuchanie powodów i zgłoszonych przez nich świadków, dowód z dokumentów z akt sprawy o orzeczenie przysposobienia, z akt sprawy opiekuńczej i opinii ośrodka adopcyjno-opiekuńczego.
11. Postępowanie w pierwszej instancji trwało od 2.04.2010 r. do 15.09.2010 r.
12. Wynik postępowania w pierwszej instancji: rozwiązanie stosunku przysposobienia.
13. Uzasadnienie wyroku nie zostało sporządzone.
14. Kontroli instancyjnej nie było.

Stan faktyczny sprawy

Małżonkowie, osoby o wyższym wykształceniu, liczący w chwili orzekania przysposobienia 27 lat (żona) i 29 lat (mąż), decyzję o przysposobieniu podjęli po 3 latach bezskutecznego oczekiwania na wspólne dziecko. Przysposobienie zorganizował niepubliczny ośrodek adopcyjny prowadzony przez fundację. Późniejszy przysposabiający odbył szkolenie przewidziane dla rodziców adopcyjnych.

Pragnęli adopcji jednego dziecka liczącego nie więcej niż 4 lata (najchętniej niemowlęcia). Zaproponowano im jednak rodzeństwo starszych chłopców z zapewnieniem, że „są wspaniali”, nie sprawiają kłopotów wychowawczych, są zżyci ze sobą, a ich więzi z rodziną pochodzenia wygasły. Bracia przebywali w domu dziecka. Pozostawali pod opieką. Mieli różnych opiekunów. Później okazało się, że nie byli ze sobą tak bardzo zżyci, jak zapewniano, a starszy z nich nadal był bardzo związany emocjonalnie z opiekunem prawnym i doskonale pamiętał swoją rodzinę, w tym starsze rodzeństwo, z którym został rozdzielony.

Bardzo krótki był okres od pierwszego kontaktu kandydatów na rodziców z chłopcami (w grudniu 2009 r.) do przejęcia nad nimi pieczy (w styczniu 2010 r.).

Już po tygodniu pobytu dzieci w rodzinie starszy chłopiec zaczął sprawiać problemy wychowawcze. Kłamał, męczył zwierzęta domowe, nie wykonywał obowiązków szkolnych, nie przekazywał uwag nauczycieli ani informacji o planowanym zebraniu rodziców.

Chłopcy byli bardzo zaniedbani stomatologicznie i mieli różne problemy zdrowotne, o czym przysposabiający nie zostali właściwie poinformowani. Nie przekazano im dokumentacji leczenia dzieci ani diagnozy ich rozwoju.

Kandydaci na rodziców informowali ośrodek adopcyjny o kłopotach wychowawczych, ale – jak twierdzili – wyjaśniano im, że zachowania starszego dziecka są typowe, wynikają z procesu adaptacji do nowych warunków i nie należy się nimi martwić. Wskazano, iż być może dzieci uzyskały nadmierną swobodę, podczas gdy celowe byłoby ustalenie zasad (swoistego regulaminu postępowania w domu i w szkole) i przestrzeganie ich ze stosowaniem nagród i ewentualnie kar za naruszenie reguł. Przysposobienie zostało orzeczone już 19.02.2010 r., a więc po niespełna 2 miesiącach od poznania dzieci i przysposabiających, mimo że wcześniej dostrzeżone problemy nie zostały rozwiązane.

Wprowadzenie reguł postępowania oraz systemu nagród początkowo okazało się bardzo skuteczne wobec młodszego chłopca. Nie zmieniło natomiast zachowania starszego,

które było coraz bardziej drastyczne (chłopiec brudził własnym kałem różne przedmioty, w tym czyste ubrania, a następnie chował je do szaf z bielizną). Wkrótce młodszy z przysposobionych zaczął naśladować starszego, który stawał się dlań wzorem i autorytetem.

Całodzienną pieczę nad dziećmi sprawowała matka adopcyjna. Poszukiwała pomocy psychologicznej i pedagogicznej, ale – według jej oceny – bezskutecznie. W szczególności zawiódł ją ośrodek adopcyjny, gdzie uzyskiwała od poszczególnych pracowników sprzeczne wskazówki. Przysposabiająca podejmowała współpracę z pedagogiem szkolnym. Organizowała konsultacje psychiatryczne.

Drastyczne zachowania dzieci, moczenie nocne, okaleczanie się przez starszego z chłopców spowodowały, że przysposabiający podjęli decyzję o rozwiązaniu przysposobienia. Przed jej podjęciem spotkali się z dawnym opiekunem prawnym starszego chłopca, który poinformował o więziach dzieci z rodziną pochodzenia. Potwierdził występowanie podobnych, nietypowych zachowań swego pupila, w tym mających znamiona znęcania się nad młodszym bratem, z którym został jednocześnie przysposobiony. To utwierdziło przysposabiających w przeświadczeniu, że nie stworzą z dziećmi szczęśliwej rodziny. Poinformowali przysposobionych, że „już nie będą rodziną”, i jeszcze przed podjęciem stosownych działań prawnych odwieźli chłopców do placówki opiekuńczej, nie zachowując z nimi kontaktu.

Z relacji pracownika placówki wynikało, że dzieci dobrze w niej funkcjonują. Nie tęsknią za przysposabiającymi. Jediną osobą, która utrzymuje z nimi kontakt, jest dawny opiekun prawny starszego chłopca. Wykonane w placówce badanie psychologiczne chłopców wykazało, że przyczyną niepowodzenia przysposobienia było zastosowanie zbyt rygorystycznego modelu wychowywania. Przysposobienie zostało rozwiązane. Trwało 7 miesięcy.

„Ważne powody” rozwiązania stosunku przysposobienia przez sąd

W pozwie jako ważny powód rozwiązania przysposobienia wskazano zupełny i trwały rozkład więzi charakterystycznej dla stosunków rodzinnych, zawiniony przez przysposobione dzieci, oraz brak pomocy ze strony ośrodka adopcyjnego i innych właściwych instytucji w przezwyciężeniu problemów wychowawczych.

Postępowanie potwierdziło nienawiązanie więzi pomiędzy stronami, jednakże bez winy dzieci. Można domniemywać, iż sąd uznał, że dobro małoletnich wymaga rozwiązania stosunku przysposobienia.

Uwagi

1. Wydaje się, że na etapie poprzedzającym wszczęcie postępowania sądowego nie ustalono w wystarczający sposób, czy dla chłopców przysposobienie było optymalną formą środowiska zastępczego, w szczególności dla starszego chłopca, skoro więzi z rodziną pochodzenia, w tym ze starszym rodzeństwem, były silne i prawdopodobnie byłby zainteresowany pozostawianiem pod pieczę swego opiekuna prawnego. Drastyczne zachowania starszego chłopca wskazywały na pragnienie zniechęcenia przysposabiających do dalszego pełnienia pieczy.
2. Przy przyjęciu założenia, że co do zasady przysposobienie było optymalną formą pieczy dla przysposobionych, zapewne dokonano nietrafnego doboru rodziców adopcyjnych. Na to nałożył się brak wystarczającej pomocy pedagogicznej i brak kompetencji wychowawczych po stronie przysposabiających.

3. Okres pieczy preadopcyjnej był zbyt krótki, a co najmniej nie był wystarczająco monitorowany. Pragnienie posiadania pełnej rodziny zapewne było tak silne po stronie przysposabiających, że nie ocenili właściwie stopnia trudności wychowawczych.
4. Trafna wydaje się ocena sądu, iż ważnym powodem rozwiązania stosunku przysposobienia było nienawiązanie więzi rodzinnej pomiędzy stronami (a nie rozkład więzi, która powstała).

5.1.2. Przypadek drugi

Charakterystyka sprawy

1. Rodzaj przysposobienia – pełne, dokonane przez małżonków wspólnie.
2. Wiek dziecka w dniu orzeczenia przysposobienia – 5 lat i 3 miesiące.
3. Płeć osoby przysposobionej – żeńska.
4. Nowy akt urodzenia przysposobionej był sporządzony.
5. Stosunek przysposobienia trwał 3 lata i 4 miesiące.
6. Strona powodowa – przysposabiający.
7. Strona pozwana – przysposobiona w dniu wpływu pozwu małoletnia, reprezentowana przez opiekuna prawnego.
8. Prokurator przystąpił do sprawy, był obecny na rozprawach. Wnosił o rozwiązanie stosunku przysposobienia.
9. Strony nie były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników procesowych.
10. Ważniejsze dowody przeprowadzone w sprawie – przesłuchanie powodów i zgłoszonych przez nich świadków, dowód z dokumentów z akt sprawy o orzeczenie przysposobienia, z akt sprawy opiekuńczej i opinii ośrodka adopcyjno-opiekuńczego.
11. Postępowanie w pierwszej instancji trwało od 15.11.2010 r. do 11.05.2011 r.
12. Wynik postępowania w pierwszej instancji – rozwiązanie stosunku przysposobienia.
13. Uzasadnienie wyroku zostało sporządzone.
14. Kontroli instancyjnej nie było.

Stan faktyczny sprawy

Małżonkowie o wyższym wykształceniu, po utracie dziecka poczętego i możliwości posiadania kolejnego wspólnego dziecka wskutek komplikacji związanych z bardzo poważną chorobą kobiety, w styczniu 2007 r. podjęli procedurę kwalifikacyjną na rodzinę adopcyjną, której nie zakończyli. Uczestniczyli w rozmowach oraz badaniu pedagogicznym i psychologicznym. Został przeprowadzony u nich wywiad środowiskowy. Nie wzięli natomiast udziału w szkoleniu warsztatowym dla rodzin starających się o przysposobienie dziecka³⁴. W trakcie oczekiwania na to szkolenie

³⁴ Szkolenie warsztatowe jest istotnym elementem procesu kwalifikacji przygotowującym kandydatów do pełnienia roli rodziców adopcyjnych, pokazuje różnice między rodzicielstwem biologicznym i adopcyjnym, problemy, z jakimi mogą zetknąć się przyszli rodzice w kontekście opieki nad dzieckiem osieroconym. Ośrodek dokonuje doboru rodziny do dziecka, biorąc pod uwagę jej potencjał opiekuńczo-wychowawczy i potrzeby dziecka. Tak dokonany dobór daje szansę na zawiązanie właściwej rodziny adopcyjnej dla dziecka.

warsztatowe małżonkowie, bez udziału ośrodka adopcyjnego, weszli w kontakt z przebywającą w pogotowiu rodzinnym małoletnią, którą następnie przysposobili. Zapewne byli świadomi, że postępują niezgodnie z procedurą kwalifikacyjną ośrodka adopcyjno-opiekuńczego. Taki sposób doboru stron późniejszego przysposobienia uniemożliwił dokonanie profesjonalnej, rzetelnej wstępnej oceny, czy małżonkowie spełniają warunki do przysposobienia tego dziecka.

Przysposobiona z chwilą rozpoczęcia nauki sprawiała problemy wychowawcze. Nie było natomiast zastrzeżeń co do przygotowania dziecka do lekcji, a współpraca pomiędzy szkołą a rodzicami adopcyjnymi przebiegała bardzo dobrze. Mimo że dziewczynka łatwo nawiązywała kontakty z innymi dziećmi, to często wchodziła z nimi w otwarte konflikty. Nie potrafiła podporządkować się regułom zachowania panującym w szkole. Nie reagowała na kierowane do niej komunikaty. Nawet w czasie zabawy potrafiła zachowywać się złośliwie.

Postanowieniem z 8.12.2009 r. sąd zobowiązał przysposabiających do poddania się terapii rodzinnej wraz z małoletnią, a realizację zaleceń oddał pod nadzór kuratora sądowego. Z badanych akt nie wynika, z czyjej inicjatywy zostało wszczęte postępowanie opiekuńcze, w którym zapadło wskazane orzeczenie, ale wiadomo, że w 2009 r. do sądu wpływały informacje wskazujące na stan zagrożenia dobra przysposobionej. Zgodnie z wersją przysposabiających, pozostający z nimi w konflikcie majątkowym krewny, zamieszkały w tym samym budynku, pomówił ich o nienależyte wykonywanie władzy rodzicielskiej.

Sąd ustalił, że przysposabiający dyscyplinowali małoletnią, stosując kary, krzyk, stawianie do kąta, a więc niewłaściwe metody wychowawcze. Jak wynika ze sprawozdania kuratora z 21.10.2010 r., przysposabiający zrezygnowali po krótkim czasie z udziału w terapii rodzinnej, która była prowadzona w poradni psychologiczno-pedagogicznej, a więc w miejscu przyjaznym dziecku. Sami zdecydowali, że córka wymaga terapii u lekarza psychiatry.

Z kuratorem rodzinnym kontaktowały się różne osoby (m.in. terapeuta, pracownik miejskiego ośrodka pomocy społecznej, sąsiadka uczestników) przekonane, że dziecku dzieje się krzywda. Główne zarzuty kierowane pod adresem rodziców dotyczyły ich metod wychowawczych (krzyk, nieokazywanie żadnych pozytywnych emocji, uczuć, ograniczenie się do stosowania kar) oraz zmuszania dziecka do nadmiernego udziału w praktykach religijnych. Ten ostatni element wychowywania przysposobionej prawdopodobnie był związany z przeświadczeniem rodziców adopcyjnych, iż córka była w okresie poprzedzającym przysposobienie molestowana seksualnie, a najsukuteczniejszym sposobem przeciwdziałania następstwom tego faktu powinna być modlitwa.

Ustalono, że w 14.01.2010 r. w mieszkaniu stron trwała przez kilka godzin awantura, podczas której rodzice krzyczeli na córkę, strasząc ją, że „będą ją wychowywały diabły”.

Różne osoby starały się zwracać uwagę przysposabiającym na ich niewłaściwy stosunek do dziecka, ale oni nie przyjmowali żadnej krytyki ani rady. Sąd, biorąc pod uwagę dobro małoletniej, zapewnienie jej spokoju, a z drugiej strony zdiagnozowanie problemu, postanowieniem z 26.01.2010 r., w trybie zabezpieczenia (zgodnie z art. 755 § 1 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 109 § 1 i 2 pkt 5 k.r.o.), umieścił małoletnią w pogotowiu rodzinnym.

W opinii psychologicznej przygotowanej na zlecenie sądu ustalono, że przysposobiona „ma zaburzenia zachowania i zaburzenia emocji wynikające z zaburzeń więzi RAD – Reactive Attachment Disorder w kierunku ambiwalentnego stylu przywiązania”.

Biegli stwierdzili, że wzorzec przywiązania został ukształtowany w okresie wczesnego dzieciństwa. Dziecko zapewne od najmłodszych lat zachowywało się w sposób, który niepokoił przysposabiających. Nie wiadomo, czy rodzice adopcyjni otrzymali wskazówki, jak należy modyfikować zaburzenia u dziecka, lecz stosowane przez nich metody wychowawcze „były kompletnie nieadekwatne do zaburzeń, jakie prezentuje (małoletnia – przyp. E.H.Ł) i najprawdopodobniej eskalacja niepowodzeń wychowawczych przyczyniła się do ujawnienia określonych zachowań rodzicielskich”.

Ustalono, że sposobem radzenia sobie przez dziecko z emocjami jest bunt, agresja, próby przejęcia kontroli nad otoczeniem poprzez manipulowanie. Dziecko w sytuacji pobudzenia nie powinno być karane, zwłaszcza przez izolację, gdyż to wzmacnia jego urazy i zaburzenia funkcjonowania. Biegli stwierdzili, że dziewczynka nie jest świadoma uczuć takich jak lęk, wstyd, rozpacz. Traci kontrolę nad zachowaniem, nie panuje nad emocjami. Biegli zalecili diagnostykę w celu wykluczenia zmian w ośrodkowym układzie nerwowym dziecka po prenatalnej ekspozycji na alkohol.

Postanowieniem z 11.05.2010 r. przysposabiający zostali pozbawieni władzy rodzicielskiej nad przysposobioną. Sąd orzekł o umieszczeniu małoletniej w terapeutycznej rodzinie zastępczej. Osoba sprawująca funkcję rodziny zastępczej 26.10.2010 r. została ustanowiona opiekunem prawnym małoletniej i reprezentowała ją w sprawie o rozwiązanie stosunku przysposobienia.

Po odebraniu małoletniej z domu rodziców adopcyjnych przysposabiający nie podejmowali prób kontaktowania się z dzieckiem. Matka adopcyjna wręcz twierdziła, że przysposobiona od pierwszego spotkania okazywała jej pogardę i odrzucała emocjonalnie, mimo okazywania uczuć.

Sąd w uzasadnieniu orzeczenia rozwiązującego przysposobienie stwierdził, że „pierwszym złem, jakie stało się udziałem małoletniej (...) była prostytutka i alkoholizm biologicznej matki, a drugim był fanatyzm religijny i przemoc psychiczna i fizyczna w rodzinie adopcyjnej”.

„Ważne powody” rozwiązania stosunku przysposobienia przez sąd

W pozwie jako ważny powód rozwiązania przysposobienia wskazano zupełny i trwały rozkład więzi charakterystycznej dla stosunków rodzinnych, odrzucenie przysposabiających przez dziecko. Wskazano, że zatajono przed przysposabiającymi jako kandydatami na rodziców adopcyjnych przeszłość dziecka, alkoholizm i prostytutkę matki, wykorzystywanie seksualne małoletniej.

Sąd, dokonawszy przeglądu orzecznictwa SN, stwierdził, że kłopoty wychowawcze, które niewątpliwie sprawiała małoletnia, same przez się nie wystarczają do rozwiązania przysposobienia, tylko uzasadniają ingerencję w wykonywanie władzy rodzicielskiej, która w tym stanie faktycznym nastąpiła.

Sąd ustalił, że nie nastąpiło nawiązanie więzi rodzicielskiej, co jest ważnym powodem rozwiązania stosunku przysposobienia. Celowe wydaje się przytoczenie

fragmentów uzasadnienia wyroku. „Pewnym jest, a wynika to z zeznań samych powodów, iż już pierwotnie nastąpiła niemożność nawiązania głębszych więzi z uwagi na swoisty brak sympatii między powódką a, małą dziewczynką – wówczas niespełna pięcioletnią. Spontaniczne stwierdzenia powódki o staraniach by pokochać (małoletnią – przyp. E.H.Ł) z jednoczesną relacją o spotykających ją ze strony dziecka przytykach stanowi o tym, iż nie mogło dość między tymi osobami do nawiązania głębokiej więzi. Powódka w swych zeznaniach szczegółowo relacjonowała swoje odczucia i wspomnienia z pierwszych spotkań z (małoletnią – przyp. E.H.Ł). Uderzające zdaniem sądu jest to, że dorosła kobieta po latach pamięta szczegóły takie jak określenia jakie użyła wobec niej mała (dziewczynka – przyp. E.H.Ł), czy też zachowania typowe dla małego dziecka jak rzucenie kolczyków (wszak dzieci nie znają wartości materialnej otrzymywanych prezentów), a odbierane przez powódkę jako przytyki, kpiny (...) starania powódki o zyskanie miłości, szacunku ze strony dziecka okazały się bezskuteczne (...) Ważnym powodem, który legł u podstaw uwzględnienia powództwa o rozwiązanie przysposobienia stał się całkowity zanik więzi rodzinnej między powodami, a małoletnią (...) Uwzględniając zasady współżycia społecznego, aktualną sytuację rodzinną i społeczną, w jakiej znalazła się małoletnia osoba przysposobiona już po pozbawieniu władzy rodzicielskiej rodziców adopcyjnych i tożsamość tej sytuacji w wypadku rozwiązania przysposobienia, w ocenie Sądu, wskazują, iż dobro (przysposobionej – przyp. E.H.Ł) nie sprzeciwia się rozwiązaniu przysposobienia”.

Uwagi

1. Wydaje się, że liczne badania psychologiczne, które przeprowadzono po orzeczeniu przysposobienia, gdy dziecko zostało umieszczone w placówce wskutek nienależytego wykonywania przez rodziców adopcyjnych władzy rodzicielskiej, powinny poprzedzać decyzję o zakwalifikowaniu małoletniej do przysposobienia. Wymagała ona bowiem, jako ofiara molestowania seksualnego, specjalistycznej terapii i wysokich kompetencji pedagogicznych u osoby, która podjęłaby się pieczy nad dzieckiem.
2. Do niepowodzenia adopcji zapewne przyczyniła się rezygnacja rodziców adopcyjnych z kontynuowania procedury przygotowującej ich do przysposobienia oraz obejście zwykłego trybu doboru stron stosowanego przez ośrodki adopcyjne.
3. Nie można wykluczyć, że terapia rodzinna, do której sąd zobowiązał strony przysposobienia, przyniosłaby rezultaty, gdyby była systematycznie prowadzona (przysposabiający przerwali terapię, uznawszy, że dziecko powinno być leczone psychiatrycznie).
4. Sąd trafnie ocenił zebrany materiał dowodowy.

5.1.3. Przypadek trzeci

Charakterystyka sprawy

1. Rodzaj przysposobienia – pełne, dokonane przez męża matki.
2. Wiek dziecka w dniu orzeczenia przysposobienia – 3 lata i 6 miesięcy.
3. Płeć osoby przysposobionej – żeńska.

4. Nowy akt urodzenia przysposobionego dziecka nie został sporządzony.
5. Stosunek przysposobienia trwał 9 lat i 8 miesięcy.
6. Strona powodowa: przysposabiający.
7. Strona pozwana: przysposobiona – w dniu wpływu pozwu małoletnia, reprezentowana przez kuratora ustanowionego na podstawie art. 99 k.r.o.
8. Pozwana żąda rozwiązania przysposobienia. Pragnie jedynie zachować nazwisko nabyte wskutek adopcji.
9. Matka małoletniej uczestniczyła w postępowaniu w charakterze interwenientki ubocznej. Żądała rozwiązania przysposobienia z zachowaniem nazwiska nabytego wskutek przysposobienia.
10. Prokurator przystąpił do sprawy, był obecny na rozprawach, wnosił o rozwiązanie stosunku przysposobienia.
11. Strony nie korzystały z pomocy profesjonalnych pełnomocników procesowych.
12. Ważniejsze dowody przeprowadzone w sprawie – przesłuchanie powoda, pozwanej (poza salą rozpraw), matki małoletniej, będącej interwenientką uboczną, z dowodów z akt sprawy o orzeczenie rozvodu powoda z matką przysposobioną na okoliczność przyczyn rozvodu, wywiad środowiskowy kuratora rodzinnego w miejscu przebywania przysposobionej, opinie biegłego psychologa, lekarza psychiatry o stanie zdrowia małoletniej, orzeczenie o kształceniu specjalnym małoletniej, dokumentacja egzekucji alimentów od powoda na rzecz przysposobionej.
13. Postępowanie w pierwszej instancji trwało od 23.02.2009 r. do 6.01.2010 r.
14. Wynik postępowania w pierwszej instancji – rozwiązanie stosunku przysposobienia.
15. Uzasadnienie wyroku nie zostało sporządzone.
16. Kontroli instancyjnej nie było.

Stan faktyczny sprawy

Przysposobiona była dzieckiem pozamałżeńskim. Ojcostwo nie było ustalone. Jej matka zawarła 24.04.1999 r. małżeństwo z powodem, który już 13.05.1999 r. przysposobił pasierbicę. Małżeństwo to, wskutek pozwu żony, zostało rozwiązane z winy męża 11.09.2007 r. Władza rodzicielska nad córką została powierzona matce i ograniczona ojcu do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby przysposobionej córki.

Przez nie mniej niż 2 lata od orzeczenia rozvodu byli małżonkowie zajmowali wspólne mieszkanie. Potem były mąż wyprowadził się. Ustała jego styczeńność z przysposobioną. Orzeczone na jej rzecz alimenty były systematycznie egzekwowane.

Każde z byłych małżonków związało się z nowym partnerem. Przysposabiający został ojcem, a matka przysposobionej spodziewa się dziecka.

Małoletnia cierpi m.in. na fenyloketonurię. Pozostaje pod stałą opieką poradni endokrynologicznej, alergologicznej i wad metabolicznych. Zdiagnozowano także zaburzenia zachowania związane zapewne ze stresem wynikającym z sytuacji rodzinnej. W 2009 r. zespół orzekający poradni psychologiczno-pedagogicznej orzekł o potrzebie specjalnego kształcenia przysposobionej. Badanie wykazało rozwój intelektualny poniżej przeciętnej dla wieku, nieharmonijny rozwój poszczególnych funkcji.

„Ważne powody” rozwiązania stosunku przysposobienia przez sąd

W pozwie jako ważny powód rozwiązania przysposobienia wskazano zupełny i trwały rozkład więzi emocjonalnej między stronami. Powód twierdził, że po orzeczeniu rozvodu z matką małoletniej usiłował podtrzymywać kontakty z przysposobioną, ale przysposobiona unikała jakiegokolwiek styczności.

Pozwana, wysłuchana na posiedzeniu niejawnym, stwierdziła, że nie żywi do powoda żadnych uczuć. Według jej oceny przysposabiający nie okazywał troski, był agresywny, w szczególności pod wpływem alkoholu, używał wyzwisk, nazywał ją psychicznie chorą, podkreślał, iż nie jest jej ojcem.

Matka przysposobionej brała udział w postępowaniu w charakterze interwenientki ubocznej. Domagała się rozwiązania stosunku przysposobienia. Stwierdziła co prawda, że nie chce, aby powód po rozwiązaniu stosunku przysposobienia płacił alimenty (bo niczego z córką od niego nie chcą), ale jednocześnie oświadczyła, że „nie wiem, kto będzie dziecko utrzymywać, jak mnie zabraknie”. Wyrażenie obawy o przyszłość nie było jedynie zwrotem retorycznym, bowiem matka małoletniej w ostatnim okresie przeżyła chorobę nowotworową, a nadal cierpi na depresję lękową.

Przysposobienie zostało rozwiązane z zachowaniem obowiązku alimentacyjnego powoda, aktualnie w granicach ustalonych w wyroku rozwodowym.

5.1.4. Przypadek czwarty**Charakterystyka sprawy**

1. Rodzaj przysposobienia – pełne, dokonane przez męża matki.
2. Przysposobione zostały bliźniaczki, w dniu orzeczenia przysposobienia liczyły po 11 lat i 4 miesiące.
3. Płeć osób przysposobionych – żeńska.
4. Nowe akty urodzenia przysposobionych nie zostały sporządzone.
5. Stosunek przysposobienia trwał 5 lat i 2 miesiące.
6. Strona powodowa – przysposabiający.
7. Strona pozwana – przysposobione – w dniu wpływu pozwu małoletnie, reprezentowane przez kuratora ustanowionego na podstawie art. 99 k.r.o.
8. Pozwane nie zajęły stanowiska w sprawie. Reprezentujący je kurator pozostawił żądanie rozwiązania przysposobienia do uznania sądu.
9. Matka małoletnich uczestniczyła w postępowaniu w charakterze interwenientki ubocznej. Żądała oddalenia pozwu.
10. Prokurator nie uczestniczył w postępowaniu.
11. Strony nie korzystały z pomocy profesjonalnych pełnomocników procesowych.
12. Ważniejsze dowody przeprowadzone w sprawie – wysłuchanie informacyjne oraz przesłuchanie powoda, matki małoletniej będącej interwenientką uboczną, z dokumentów z akt sprawy o orzeczenie rozvodu powoda z matką przysposobionych, z dokumentów z akt sprawy karnej o oszustwo, którego matka małoletnich dopuściła się na szkodę powoda, z wypisu z księgi wieczystej wspólnej nieruchomości, z której wynika zabezpieczenie wielu roszczeń wierzycieli w formie hipotek, wywiad

- środowiskowy kuratora rodzinnego w miejscu zamieszkania matki małoletnich.
13. Postępowanie w pierwszej instancji trwało od 23.04.2010 r. do 7.06.2011 r.
 14. Wynik postępowania w pierwszej instancji – rozwiązanie stosunku przysposobienia.
 15. Uzasadnienie wyroku nie zostało sporządzone.
 16. Kontroli instancyjnej nie było.

Stan faktyczny sprawy

Matka małoletnich przed poznaniem powoda była dwukrotnie zamężna. Kiedy podjęła pożycie z powodem, miała 12-letnią córkę z pierwszego małżeństwa oraz 3-letnie bliźniaczki z drugiego związku. Powód był rozwiedziony, a jego synowie pozostali przy matce.

Związek powoda z matką dzieci został sformalizowany przez zawarcie związku małżeńskiego w 2002 r. Przez ponad 3 lata od jego zawarcia powód pracował w USA, a żona z dziećmi przebywała w Polsce. Po powrocie do kraju powód prowadził firmę w dwóch odległych województwach. W jednym z nich działalnością kierował osobiście, w drugim jego przedstawicielką była żona. W tym okresie małżonkowie nadal przez przeważający czas mieszkali oddzielnie.

Powód nie uczestniczył w wychowywaniu córek żony, która jednak bardzo nalegała, aby przysposobił bliźniaczki, i podjęła liczne działania, aby do tego doprowadzić. Między innymi zleciła prowadzenie sprawy o przysposobienie adwokatowi, przedstawiając pełnomocnictwo z podpisem męża, który sfałszowała (okoliczność bezsporna). Mimo tego mąż stawiał się na sprawie o przysposobienie i wyraził żądanie jego orzeczenia.

W owym czasie matka dziewczynek była już związana z nowym partnerem i dopuściła się oszustwa na szkodę firmy męża (działając jako jego przedstawiciel), ocenioną na ponad 200.000 zł.

Przed uprawomocnieniem się orzeczenia o przysposobieniu zarówno zdrada żony, jak i oszustwo zostały ujawnione. Żona powoda wystąpiła o rozwód. Równoległe przeciwko żonie wszczęto karne postępowanie przygotowawcze o oszustwo (ostatecznie została prawomocnie skazana za ten czyn).

Powód wniósł apelację od postanowienia orzekającego przysposobienie. Apelację tę cofnął adwokat reprezentujący męża, według jego twierdzenia – wbrew jego woli i wiedzy. (W trakcie opisywanego postępowania toczyło się, bardzo przewlekłe, postępowanie dyscyplinarne przeciwko temu adwokatowi). Postanowienie o przysposobieniu uprawomocniło się. Skarga o wznowienie tego postępowania została odrzucona, a zażalenie na jej odrzucenie zostało oddalone.

W grudniu 2007 r. został orzeczony rozwód z winy żony. Władza rodzicielska przysposabiającego nad przysposobionymi została ograniczona, a jego udział w kosztach utrzymania każdej z przysposobionych został ustalony w kwocie 200 zł miesięcznie.

Bardzo konfliktowe relacje pomiędzy przysposabiającym a matką przysposobionych nie sprzyjały podtrzymywaniu relacji przysposabiającego z córkami adopcyjnymi. Strony przysposobienia nie kontaktowały się praktycznie od jego orzeczenia.

Można domniemywać, iż decyzję o rozwiązaniu przysposobienia powód podjął, gdy była żona, jako przedstawicielka ustawowa córek, wystąpiła o podwyższenie alimentów, w sytuacji gdy była dłużniczką przysposabiającego, a jej należność stwierdzona prawomocnym orzeczeniem wynosiła 227.000 zł, oraz złożyła doniesienie o popełnieniu przez byłego męża przestępstwa niealimentacji córek (art. 209 kodeksu karnego³⁵).

„Ważne powody” rozwiązania stosunku przysposobienia przez sąd

W uzasadnieniu pozwu przysposabiający wskazał na brak więzi z przysposobionymi oraz szczegółowo przedstawił i udokumentował oszustwa byłej żony i nieprawidłowości przy orzeczeniu przysposobienia. Pozwane nie były wysłuchane. Okazało się, że przebywają w Wielkiej Brytanii pod pieczę pełnoletniej przyrodniej siostry i uczęszczają tam do szkoły średniej. Reprezentujący pozwane kurator i matka małoletnich, jako interwenientka uboczna, wnosili o oddalenie powództwa. Prokurator nie brał udziału w postępowaniu.

Sąd rozwiązał przysposobienie. Wyrok uprawomocnił się bez kontroli instancyjnej.

Uwaga

Przy założeniu, iż przebieg postępowania o orzeczenie przysposobienia był taki, jak wynika z uprawdopodobnionej relacji powoda, do orzeczenia przysposobienia nie powinno dojść, a prawdopodobieństwo merytorycznej zasadności żądania wznowienia postępowania o orzeczenie przysposobienia wydaje się znaczne.

5.1.5. Przypadek piąty

Charakterystyka sprawy

1. Rodzaj przysposobienia – pełne, dokonane przez męża matki.
2. Przysposobiono rodzeństwo – wiek starszego dziecka w dniu orzeczenia przysposobienia – 8 lat i 10 miesięcy, wiek młodszego dziecka – 6 lat i 6 miesięcy.
3. Płeć osób przysposobionych – starszego dziecka – męska, młodszego dziecka – żeńska.
4. Brak danych w aktach, czy nowe akty urodzenia przysposobionych dzieci były sporządzone.
5. Stosunek przysposobienia do dnia wpływu pozwu trwał 11 lat i 11 miesięcy.
6. Strona powodowa: przysposabiający.
7. Strona pozwana – przysposobieni (w dniu wpływu pozwu pełnoletni).
8. Prokurator został powiadomiony o sprawie, wziął udział w postępowaniu. Oświadczył, że nie sprzeciwia się rozwiązaniu stosunków przysposobienia, ale wnosi o pozostawienie obowiązku alimentacyjnego.
9. Pozwani byli reprezentowani przez adwokata, powód miał wykształcenie prawnicze.

³⁵ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 ze zm.).

10. Ważniejsze dowody przeprowadzone w sprawie – przesłuchanie stron, przesłuchanie świadka – matki przysposobionych, dowód dokumentów z akt spraw o orzeczenie przysposobienia, o rozwód, opinia biegłych z RODK.
11. Postępowanie w pierwszej instancji trwało od 12.01.2010 r. do 30.12.2010 r.
12. Wynik postępowania w pierwszej instancji – rozwiązanie przysposobienia.
13. Uzasadnienie wyroku nie zostało sporządzone.
14. Kontroli instancyjnej nie było.

Stan faktyczny sprawy

Późniejszy przysposabiający i matka dwojga przysposobionych dzieci zamieszkali razem w 1996 r., a w 1997 r. zawarli związek małżeński. Mąż przysposobił pasierbów w lutym 1998 r. Rodzina funkcjonowała bardzo dobrze do urodzenia się wspólnych dzieci małżonków, które są niepełnosprawne. Potrzeby tych dzieci przesądziły o rezygnacji matki z pracy zawodowej i pełnej koncentracji na pieczy nad dziećmi, w którą były angażowane także starsze dzieci, przysposobione przez ojczyma. Cały ciężar zaspokojenia materialnych potrzeb rodziny spoczął na przysposabiającym, który początkowo prowadził działalność zarobkową w miejscu zamieszkania, a następnie w innej miejscowości, co miało wpływ na sposób funkcjonowania rodziny. Niemniej żadna ze stron nie kwestionowała, że przysposabiający rzetelnie wywiązywał się z obowiązków ojcowskich.

Trudne problemy związane z niepełnosprawnością młodszych dzieci, rosnące potrzeby materialne dzieci przysposobionych, przemęczenie matki dzieci obowiązkami przyczyniły się do konfliktów, które ujawniły się w 2006 r. i doprowadziły do rozkładu pożycia małżeńskiego. Przysposabiający w 2008 r. wyprowadził się ze wspólnego mieszkania. W tym czasie uległy rozluźnieniu jego kontakty z przysposobionymi, a córka adopcyjna zerwała kontakty z nim na kilka miesięcy. Potem kontakty były rzadkie, a według przysposabiającego odbywały się tylko w celu przedstawienia roszczeń majątkowych. Tego celu spotkań przysposobiona nie kwestionowała, choć twierdziła, że chciała także zobaczyć ojca.

Mimo separacji faktycznej matki i ojczyma przysposabiający nadal ponosił wszystkie koszty utrzymania rodziny, dzięki bardzo znacznym wysiłkom, a nawet zaciągnięciu długów. Przysposobieni nadal oczekiwali dotychczasowego, wysokiego standardu życia i wyrażali swoje niezadowolenie, gdy nie wszystkie ich życzenia były spełniane (np. wyjazd zagraniczny, zakup laptopa).

Osobiste spotkania stron ustały. Przysposobieni nie kontaktowali się także z najbliższą rodziną przysposabiającego (jego matką i bratem). Żadna ze stron nie przejawiała inicjatywy w celu zacieśnienia więzi. Przysposobieni kontaktowali się z ojcem adopcyjnym za pomocą listów elektronicznych i SMS-ów, zapytując, czy dokonał już przelewu pieniędzy z tytułu alimentów, bądź w złośliwy sposób komentując tematy związane z zaspokajaniem ich potrzeb majątkowych.

Rozwód przysposabiającego i matki dzieci został orzeczony 8.01.2010 r., a cztery dni później wpłynął pozew przysposabiającego o rozwiązanie stosunku przysposobienia. Początkowo pozwani, reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego, wnosili o oddalenie pozwu, twierdząc, że chcą zachowania więzi rodzinnych, ale oczekują inicjatywy ze strony powoda.

Powód wnioskował o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych w celu ustalenia, czy między nim a przysposobionymi zachodzą relacje uczuciowe jak między ojcem i dziećmi. Dowód ten został przeprowadzony. Biegli stwierdzili, że od 2004 r. następowało rozluźnienie więzi między stronami, a później nie powstały sprzyjające warunki do ich pogłębienia. Obecnie żadna ze stron nie ma motywacji do zmiany sytuacji i tworzenia „relacji bliskości”. Obydwie strony podejmują działania konfrontacyjne (przysposobieni wnieśli pozwy o podwyższenie alimentów, a przysposabiający o rozwiązanie przysposobienia).

Sąd rozwiązał przysposobienie, utrzymując w mocy obowiązki alimentacyjne przysposabiającego względem przysposobionych.

„Ważne powody” rozwiązania stosunku przysposobienia przez sąd

Zarówno z pozwu, jak i przebiegu postępowania wynika, że ważnym powodem rozwiązania stosunków przysposobienia było wygaśnięcie więzi emocjonalnych charakterystycznych dla stosunków pomiędzy ojcem i dziećmi.

5.2. Oddalone powództwa o rozwiązanie stosunku przysposobienia

5.2.1. Przypadek pierwszy

Charakterystyka sprawy

1. Rodzaj przysposobienia – pełne, dokonane wspólnie przez małżonków.
2. Przysposobiona w dniu orzeczenia przysposobienia liczyła 2 lata.
3. Płeć osoby przysposobionej – żeńska.
4. Nowy akt urodzenia przysposobionego dziecka został sporządzony.
5. Stosunek przysposobienia do dnia wpływu pozwu o jego rozwiązanie trwał 6 lat i 5 miesięcy.
6. Strona powodowa – oboje przysposabiający.
7. Strona pozwana – przysposobiona – w dniu wpływu pozwu małoletnia, reprezentowana przez kuratora ustanowionego na podstawie art. 99 k.r.o.
8. Reprezentujący pozwaną kurator wnosił o oddalenie powództwa.
9. Prokurator uczestniczył w postępowaniu.
10. Strona powodowa była reprezentowana przez pełnomocnika procesowego adwokata.
11. Ważniejsze dowody przeprowadzone w sprawie – przesłuchanie powodów, z dokumentów z akt sprawy o przysposobienie, z akt spraw opiekuńczych, wywiad środowiskowy kuratora rodzinnego w miejscu zamieszkania przysposabiających oraz w miejscu pobytu przysposobionej w rodzinnym domu dziecka, dowód z opinii RODK, opinie psychologiczne, pedagogiczne, z przychodni leczenia ADHD, opinie szkolne dotyczące małoletniej.
12. Postępowanie w pierwszej instancji trwało od 26.06.2009 r. do 22.09.2010 r.
13. Wynik postępowania w pierwszej instancji – oddalenie powództwa.
14. Uzasadnienie wyroku zostało sporządzone.
15. Powodowie wnieśli apelację, która została oddalona.
16. Postępowanie w drugiej instancji trwało od 22.11.2010 r. do 28.01.2011 r.

Stan faktyczny sprawy

Małoletnia była dzieckiem pozamałżeńskim. Jej matka została pozbawiona władzy rodzicielskiej. Pięciomiesięczna dziewczynka została umieszczona w domu dziecka. Po roku pobytu w placówce poznali ją późniejsi rodzice adopcyjni, którzy twierdzili, że pokochali ją „od pierwszego wejrzenia”. Dziecko było akceptowane przez ich rodzinę i znajomych. Zapewniono mu wszystko, co potrzebne do rozwoju poprzez zabawę i naukę.

Pierwsze poważniejsze problemy wychowawcze dotyczyły adaptacji w przedszkolu. W zerówce były bardziej widoczne, bowiem dziewczynka kłamała, gubiła zeszyty, wrywała kartki, ukrywała prace domowe. Odpowiedzialnością za to obarczano matkę z uwagi na charakter pracy ojca (kierowca spędzający długie okresy „w trasach”), a ona zgłosiła się o pomoc do ośrodka adopcyjnego. Zalecono terapię rodzinną, która nie była podjęta, bowiem rodzice stwierdzili, iż jej nie potrzebują.

Decyzja o rozwiązaniu adopcji zapadła, gdy jeszcze bardziej niż w przedszkolu i zerówce nasiliły się problemy wychowawcze w pierwszej klasie szkoły podstawowej (dewastowanie sprzętów w mieszkaniu, niszczenie książek i zeszytów, kłamstwa, nieposłuszeństwo, antagonizowanie wobec siebie rodziców adopcyjnych). Przysposabiający nie potrafili opanować nieposłuszeństwa dziecka. Uznali, że nie dysponują żadnymi skutecznymi metodami wychowawczymi. Obawiali się, że zachowanie dziecka jest uwarunkowane genetycznie bądź wynika z choroby psychicznej. W ocenie ojca adopcyjnego „dziecko powinno się znaleźć tam, gdzie jest totalna, żelazna dyscyplina”.

Małoletnia została zdiagnozowana przez psychologa, który w opinii z 27.09.2007 r. stwierdził „cechy zespołu hiperkinetycznego (ADHD)”. Nadpobudliwość ta ma uwarunkowania biologiczne. Nie można jej wyleczyć, ale odpowiednie interwencje ułatwiają funkcjonowanie dziecka. W opinii poradni psychologiczno-pedagogicznej z 30.06.2008 r. wskazano, że należy stworzyć dziewczynce warunki do rozładowania energii, eksponować jej mocne strony (spontaniczność, ciekawość poznawczą, zdolności werbalne, pomysłowość i chęć niesienia pomocy innym) oraz wdrażać do systematycznej i wytrwałej pracy.

W szkole relacje z rówieśnikami nie zawsze były prawidłowe, ale dziewczynka była oceniana jako życzliwa, chętna do pomocy innym dzieciom i nauczycielom. Najwięcej problemów z przysposobioną było w pierwszej klasie (kłamstwa, kradzieże, zabieranie dzieciom drobnych przedmiotów i wymyślanie historii tłumaczących ich posiadanie). Trwające przez cały rok szkolny rozmowy z wychowawcą, pedagogiem i matką sprawiły, iż to zachowanie ustąpiło. Dziewczynka wymagała stałej pomocy przy odrabianiu prac domowych i (z inicjatywy matki) korzystała z pomocy dodatkowo zatrudnionej nauczycielki. Współpraca szkoły z matką układała się dobrze, ale efekty nie były adekwatne do nakładu pracy ze strony matki adopcyjnej, zaś proces wychowawczy okazał się tak wyczerpujący dla niej i nieprzynoszący spodziewanych rezultatów w domowym funkcjonowaniu dziecka, że rodzice adopcyjni poinformowali małoletnią, iż jest przysposobiona i planują rozwiązanie tego stosunku prawnego, o ile przysposobiona nie zmieni w zasadniczy sposób swego postępowania.

Pozew o rozwiązanie stosunku przysposobienia wpłynął do sądu 26.06.2009 r. Kurator rodzinny podczas sporządzania wywiadu środowiskowego poinformował

o celowości zgłoszenia się do psychiatry, psychologa i stowarzyszenia „P”, gdzie rodzice mogą nauczyć się, jak postępować z dzieckiem z nadpobudliwością.

W związku z informacjami zawartymi w wywiadzie środowiskowym ustanowiono nadzór kuratora nad sposobem wykonywania władzy rodzicielskiej nad małoletnią, zobowiązując kuratora do składania sprawozdań co 15 dni, oraz zobowiązano przysposabiających do niezwłocznego podjęcia wraz z małoletnią terapii rodzinnej, poddając kontrolę realizacji powyższego zobowiązania nadzorowi kuratora. Rodzice adopcyjni nie podjęli terapii. Pismem z 3.02.2010 r. wskazali, iż nie chcą dalej sprawować władzy rodzicielskiej nad dzieckiem i wnoszą o wydanie zarządzenia o umieszczeniu dziecka w placówce opiekuńczo-wychowawczej.

Postanowieniem z 17.02.2010 r. małoletnia została umieszczona w rodzinnym domu dziecka. Po przyjęciu tam dziecka była wykonana diagnoza psychologiczna i psychiatryczna, z uwagi na zaburzenia zachowania małoletniej także na terenie tej placówki. Dziewczynka została poddana terapii farmakologicznej.

W opinii psychologicznej z 28.05.2010 r. stwierdzono, że u dziecka występują zaburzenia rozwoju emocjonalnego, które mogą być wynikiem wielu czynników (np. cech wrodzonych, zaburzeń psychotycznych, zaburzeń pierwotnej więzi emocjonalnej, urazów doznanych w rodzinie adopcyjnej i w związku z zamiarem rozwiązania adopcji). Psycholog stwierdził, iż małoletnia będzie musiała korzystać z terapii z udziałem aktualnych opiekunów, po ustabilizowaniu jej sytuacji życiowej.

Przebywając w rodzinnym domu dziecka, dziewczynka uczęszcza do nowej szkoły, gdzie jest agresywna.

Powodowie, informując córkę o chęci rozwiązania przysposobienia, dali jej nadzieję, iż w wypadku poprawy zachowania będzie mogła wrócić do domu. Dziewczynka sądzi, że do obecnego miejsca pobytu trafiła celem odbycia terapii. Deklaruje chęć powrotu do rodziców adopcyjnych. Kocha ich, jednak nie czuje się kochana i akceptowana. W ocenie sądu za zaburzenia więzi odpowiadają powodowie, którzy nie potrafili kochać córki ze wszystkimi jej problemami i ujawnianymi dysfunkcjami.

Badania, w szczególności przez biegłych z RODK, wykazały, że dysfunkcje rozwojowe są przyczyną problemów wychowawczych, ale nie są przyczyną zaburzenia więzi między małoletnią i jej rodzicami. Biegli stwierdzili u powodów deficyty w uczuciowości wyższej, niedojrzałość do pełnienia ról rodzicielskich, brak krytycyzmu w ocenie własnych oddziaływań wychowawczych, niską świadomość potrzeb psychicznych adoptowanego dziecka.

Sąd oddalił powództwo, a w uzasadnieniu wskazał, że szczególną wagę przyznał treści ustaleń dokonanych przez biegłych z RODK, oceniając, że opinia jest „rzeczowa, rzetelna i wnikliwa”. Istotne znaczenie dla sądu miały także wyjaśnienia małoletniej złożone poza salą rozpraw. Sąd ocenił, że pozwana mająca 9 lat „z uwagi na wiek i stopień rozwoju psychicznego ma możliwość wyrażania swojego zdania i opinii, z którą sąd (...) winien się liczyć i uwzględniać”. W wypowiedzi dziecka było poczucie przynależności do rodziny powodów i oczekiwanie, że rodzice adopcyjni przejmą nad nim pieczę.

Powodowie wnieśli apelację, która została oddalona.

„Ważne powody” rozwiązania stosunku przysposobienia przez sąd

W uzasadnieniu pozwu przysposabiający jako ważny powód rozwiązania przysposobienia podali swoją bezsilność wychowawczą. Wyrazili opinię, że ten stan zagraża

dobru dziecka, które powinno znaleźć się w środowisku gwarantującym zmianę społecznej postawy małoletniej. Odmówili dalszego wypełniania zadań rodzicielskich, co w efekcie doprowadziło do umieszczenia przysposobionej w placówce zapewniającej jej całodobową pieczę.

Postępowanie dowodowe potwierdziło występowanie opisanych zachowań małoletniej. Jednak sądy, ani pierwszej, ani drugiej instancji, nie podzieliły oceny, że problemy wychowawcze z dzieckiem, którego zachowanie odbiega od powszechnie akceptowanych norm, ale nie jest zawinione, są „ważnym powodem” rozwiązania stosunku przysposobienia.

Sądy orzekające w sprawie podzieliły stanowisko SN, że problemy wychowawcze, jakie stwarza przysposobione dziecko, „nie mogą uzasadniać rozwiązania przysposobienia, a winny być podstawą ewentualnej ingerencji w sferę władzy rodzicielskiej”.

Wypowiedziały także pogląd, iż rozwiązanie przysposobienia nie może domagać się strona, której można przypisać winę. Zawinienie sądy upatrywały w niepoddaniu się specjalistycznej terapii rodzinnej i niezastosowaniu się do zaleceń wynikających z rozpoznania u dziecka ADHD. Przysposabiający nie podjęli terapii, nawet gdy zostali zobowiązani do tego przez sąd.

Sąd drugiej instancji nie podzielił stanowiska zawartego w apelacji powodów, że w sprawie wystąpiły ważne powody rozwiązania stosunku przysposobienia: rozkład więzi rodzinnej w następstwie nietypowego zachowania dziecka oraz uszczerbek na zdrowiu powodów będący konsekwencją negatywnych przeżyć związanych z problemami wychowawczymi, ani opinii, że brak po stronie powodów szczególnych kompetencji wychowawczych koniecznych dla należytego sprawowania pieczy nad pozwaną stwarza stan zagrożenia jej dobra, gdy trwa stosunek przysposobienia. Sąd Okręgowy nie podzielił oceny apelujących, iż rozwiązanie przysposobienia spowodowałoby ustanie stanu zagrożenia dobra dziecka, umożliwiając powierzenie pieczy nad małoletnią osobom bardziej kompetentnym od jej rodziców adopcyjnych.

5.2.2. Przypadek drugi

Charakterystyka sprawy

1. Rodzaj przysposobienia – pełne, dokonane przez małżonków wspólnie.
2. Wiek dziecka w dniu orzeczenia przysposobienia – 13 miesięcy.
3. Płeć osoby przysposobionej – męska.
4. Nowy akt urodzenia przysposobionego dziecka – brak danych, czy był sporządzony.
5. Stosunek przysposobienia do dnia wpływu pozwu trwał 15 lat i 10 miesięcy.
6. Strona powodowa – małżonkowie, którzy dokonali przysposobienia wspólnego.
7. Strona pozwana – przysposobiony (w dniu wpływu pozwu małoletni), reprezentowany przez kuratora ustanowionego zgodnie z art. 99 k.r.o.
8. Pozwany uznał żądanie pozwu.
9. Prokurator nie przystąpił do sprawy.
10. Strona powodowa była reprezentowana przez adwokata.

11. Ważniejsze dowody przeprowadzone w sprawie – przesłuchanie stron (przysposobionego poza salą rozpraw), przesłuchanie jednego świadka – kuratora zawodowego, który sporządził wywiad środowiskowy, dowód z dokumentów z akt sprawy o orzeczenie przysposobienia.
12. Postępowanie w pierwszej instancji trwało od 5.02.2010 r. do 1.03.2010 r.
13. Wynik postępowania w pierwszej instancji – oddalenie powództwa.
14. Uzasadnienie wyroku nie zostało sporządzone.
15. Kontroli instancyjnej nie było.

Stan faktyczny sprawy

Przysposobiony jest pozamałżeńskim dzieckiem jednej z córek przysposabiających, która jest trwale niepełnosprawna. Nie podejmowano prób ustalenia ojcostwa z uwagi na drastyczne okoliczności poczęcia dziecka. Od urodzenia przysposobiony jest wychowywany przez dziadków, którzy przysposobili go, gdy miał 13 miesięcy. Zawsze występowali w charakterze dziadków i taki rodzaj więzi łączy strony stosunku przysposobienia. Gdy chłopiec liczył 7 lat (zapewne w związku z rozpoczęciem nauki szkolnej), przysposabiający wyjaśnili mu, że został przysposobiony. Przez cały czas we wspólnym gospodarstwie domowym ze stronami pozostaje matka przysposobionego. Nie ustalono, czy przysposobiony traktuje ją jak matkę, ale nie ulega wątpliwości, że wyłącznie przysposabiający realizują obowiązki rodzicielskie. Pomiedzy stronami przysposobienia istnieje wzajemna bardzo silna więź jak między dziadkami i wnukiem, choć dla obu stron jest oczywiste, że dziadkowie wypełniają też funkcje przynależne rodzicom. Obydwie strony deklarowały pragnienie zachowania tego stanu i zapewniały, że nic nie zmieni się, gdy sąd rozwiąże przysposobienie.

„Ważne powody” rozwiązania stosunku przysposobienia przez sąd

W pozwie, sporządzonym przez adwokata, wskazano, że jedynym powodem rozwiązania przysposobienia jest umożliwienie powodowi ubiegania się o sprawowanie funkcji rodziny zastępczej dla wnuka w celu uzyskiwania stałej pomocy finansowej należącej rodzinom zastępczym ze środków publicznych. Środki te byłyby przeznaczone w całości na sfinansowanie studiów wyższych wnuka, który aktualnie jest uczniem liceum uzyskującym bardzo dobre oceny. Bez takiego wsparcia finansowego pokrycie kosztów studiów, w ocenie stron, nie będzie możliwe.

Pozwany uznał żądanie pozwu. Wyjaśnił, że rozumie motyw powodów i akceptuje ich decyzję. Sąd powództwo oddalił. Wyrok nie został zaskarżony.

Uwaga

Trafność rozstrzygnięcia nie budzi wątpliwości, jak również jedynie finansowy motyw wniesienia pozwu. Na marginesie tej sprawy nasuwa się refleksja o niedoskonałości mechanizmów pomocy ze środków publicznych dla osób, które powinny ją uzyskać.

5.2.3. Przypadek trzeci

Charakterystyka sprawy

1. Rodzaj przysposobienia – pełne, dokonane przez męża matki.

2. Przysposobiono 2 rodzeństwa. Wiek starszego dziecka w dniu orzeczenia przysposobienia – 7 lat, wiek młodszego dziecka – 5 lat i 4 miesiące.
3. Płeć osób przysposobionych – męska.
4. Nowe akty urodzenia przysposobionych dzieci – brak danych w aktach, czy były sporządzone.
5. Stosunek przysposobienia do dnia wpływu pozwu trwał 10 lat i miesiąc.
6. Strona powodowa – przysposabiający.
7. Strona pozwana – młodszy przysposobiony – w dniu wpływu pozwu małoletni, reprezentowany przez kuratora ustanowionego zgodnie z art. 99 k.r.o., starszy osiągnął pełnoletniość przed ustanowieniem kuratora.
8. Pozwani początkowo uznawali żądanie pozwu, zmieniali stanowisko; ostatecznie wnosili o oddalenie pozwu.
9. Prokurator przystąpił do sprawy, zadawał pytania stronom i świadkom, wnosił o oddalenie powództwa.
10. Strony nie były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników procesowych.
11. Ważniejsze dowody przeprowadzone w sprawie – przesłuchanie stron (małoletniego przysposobionego poza salą rozpraw), matki przysposobionych, przesłuchanie świadków zgłoszonych przez strony, dowód z dokumentów z akt spraw o orzeczenie przysposobienia, o rozwód przysposabiającego z matką przysposobionych, o alimenty od ojca adopcyjnego na rzecz przysposobionych, z fotografii małoletniego z portalu *Nasza klasa*.
12. Postępowanie w pierwszej instancji trwało od 6.11.2009 r. do 10.11.2010 r.
13. Wynik postępowania w pierwszej instancji – oddalenie powództwa.
14. Uzasadnienie wyroku zostało sporządzone.
15. Apelacja powoda została oddalona.

Stan faktyczny sprawy

Po 3 latach od zawarcia małżeństwa, w okresie oczekiwania na wspólne dziecko, ojczym przysposobił dwóch pozamałżeńskich synów żony. Dzieci traktowały męża matki jako swojego ojca, a on zadbał, aby nawet członkowie jego najbliższej rodziny pozostawali w przeświadczeniu, że przysposobione dzieci od niego pochodzą. Początkowo strony żyły zgodnie. Mąż pracował, a żona zajmowała się wychowaniem trojga dzieci. W mieszkaniu zawsze było czysto, dzieci były zadbane, osiągały bardzo dobre oceny.

Zdaniem powoda konflikt w rodzinie zaczął się od wiosny 2007 r., kiedy to żona oznajmiła mu, że zamierza poinformować synów, iż nie jest ich biologicznym ojcem. Powód uważał, że chłopcy powinni być najpierw przygotowani przez właściwego fachowca. Radził się w tej sprawie psychologa, który to potwierdził. Ojciec adopcyjny zauważył wówczas, że najstarszy syn zaczął dominować nad pozostałymi. Matka próbowała mediacji między braćmi. Przedzieliła im pokój meblówką. Nadal były nieporozumienia dotyczące korzystania z komputera. Wymusiło to zakup kolejnych komputerów – dla każdego z dzieci.

W maju 2009 r. sytuacja w rodzinie uległa dalszemu pogorszeniu. Najstarszy, przysposobiony syn okazywał ojcu nieposłuszeństwo, nie słuchał poleceń w sprawie utrzymywania porządku w mieszkaniu i wychodzenia z domu. Doszło do wymiany

ostrzych słów pomiędzy ojcem i synem. Na portalu internetowym *Nasza klasa* młodszy adoptowany syn prowadził ordynarne dyskusje oraz opublikował swoje zdjęcie, na którym bawi się sztucznym penisem.

Pomiędzy małżonkami dochodziło do nieporozumień nie tylko w związku z wychowywaniem dzieci. Były one także związane z domowymi finansami oraz pochopną decyzją poręczenia przez męża kredytu sąsiadów, którzy go nie spłacili. Zapewne niepowodzenia wychowawcze i małżeńskie przyczyniły się do poszukiwania przez męża „pocieszenia” w alkoholu. Mąż był trzykrotnie hospitalizowany z rozpoznaniem zespołu zależności alkoholowej.

Matka przysposobionych przyznała, że mąż był dobrym ojcem do czasu, kiedy chłopcy weszli w okres dorastania. Wtedy nie liczył się ze zdaniem synów i rygorystycznie wymagał posłuszeństwa.

Od 2 lat ojciec nie odzywa się do dzieci, zarówno przysposobionych, jak i do swojej córki. Odwołał się od wyroku zasądzającego alimenty na najstarszego adopcyjnego syna, którego też pomówił o zniszczenie mu skutera.

Matka przysposobionych oraz najstarszy syn „dla świętego spokoju” zgodzili się na rozwiązanie przysposobienia. Potem zmienili zdanie, kierując się przesłankami majątkowymi.

Separacja małżeństwa matki dzieci z przysposabiającym została orzeczona 12.10.2009 r. Po roku małżeństwo zostało rozwiązane. Wykonywanie władzy rodzicielskiej sąd powierzył matce. Toczy się postępowanie przeciwko przysposabiającemu o znęcanie się nad rodziną.

Sąd oddalił powództwo o rozwiązanie przysposobienia, bowiem „orzeczenie rozwiązania przysposobienia godziłoby w dobro dzieci i ich wzajemne więzi. Przez lata dzieci wychowywały się wspólnie z przeświadczeniem, że powód jest ich ojcem. Zdaniem sądu powód zawinił rozkład rodziny i zerwanie więzi pomiędzy nim a dziećmi i dlatego dzieci nie mogą być za to karane”.

„Ważne powody” rozwiązania stosunku przysposobienia przez sąd

W pozwie wskazano na niezawiniony przez powoda rozkład więzi rodzinnych z przysposobionymi. Sąd ocenił, że główną przyczyną rozkładu więzi w małżeństwie i w stosunkach z przysposobionymi dziećmi było nadużywanie alkoholu przez powoda, który „przez swoje naganne postępowanie i zły przykład spowodował zerwanie więzi ze wszystkimi dziećmi”.

Summary

Elżbieta Holewińska-Łapińska – *Adoption dissolution in case law of general courts in 2010–2011*

This paper is a report on the examination of all cases for adoption dissolution which in the years 2010–2011 ended with a decision on the merits. Dissolution of 110 adoptions was requested, said adoptions having lasted between 6 months and 34 years. On the day when the court received the statement of claim 58 adoptees were minors. 21 out of them (36.2%) were staying in full care facilities. In 52 cases (47.3%) adoption concerned stepchildren. In fifteen cases (13.6%) it was adult adoptees who requested adoption dissolution. In the remaining cases, the claimants were adopters. In the grounds for their claims, the adopters

indicated reprehensible conduct of their adoptees. The most frequent reprehensible behaviours of minor adoptees were: truancy (56.3%), stealing (53.1%), breaking home order rules of (46.9%), running away from home or care facility (40.6%), infringing norms of criminal law and law on petty offences (37.5%), breaking the rules of behaviour towards teachers and pupils at school (34.4%). Every third adult adoptee infringed social norms. Adult adoptees who requested adoption dissolution pointed out failure to establish, or extinction of, family links, reminding the adopters mainly of bad, excessively rigorous upbringing methods, failure to show positive feelings and other omissions. In almost all cases, emotional links between parties to the adoption relationship disintegrated (or were not established), which was the main 'important reason' in the reasons for the claim and for dissolution of adoption, when it was decided. 85 adoption relationships were dissolved (77.3%). All claims filed by adult adoptees were granted.